

ISSN 1897-4139

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 1 (90), LISTOPAD 2019 – STYCZEŃ 2020

# piastun



**DWUMIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY MIEJSCE PIASTOWE**

## Galeria jednego zdjęcia

Józef Wojnowski, fotograf. Widacz, 7 stycznia 1941 r. Fot. z archiwum rodziny Penarów



# W numerze

Piastun 1 (90) listopad 2019 - styczeń 2020



4



22



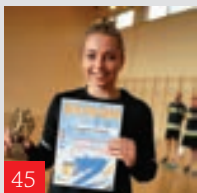
30



34



38



45



46

## PIASTUN

Dwumiesięcznik Mieszkańców Gminy Miejsce Piastowe

Redakcja: ul. Dukielska 14, 38-430 Miejsce Piastowe,  
tel. 13 43 097 66, e-mail: piastun@vp.pl

Zespół redakcyjny: Izabela Póchlópek (red. naczelny),  
Izabela Drobek, Dorota Chilik, Janusz Węgrzyn,  
Joanna Ziemiańska-Kielar, korektor – Halina Pleśniarska

Współpracownicy: Leszek Zajdel

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania materiałów.  
Za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

### Wydawca:

Gmina Miejsce Piastowe,  
ul. Dukielska 14, 38-430 Miejsce Piastowe,  
tel. 13 43 097 66, www.miejscapiastowe.pl

Czasopismo zarejestrowane jest w Sądzie Okręgowym w Krośnie pod  
numerem Pr. 3/07. Zrzeszone jest także w Polskim Stowarzyszeniu  
Prasy Lokalnej.

### Realizacja wydawnicza i druk:

Wydawnictwo Ruthenus – Rafał Barski, ul. Łukasiewicza 49,  
38-400 Krosno, tel. 13 436 51 00, www.ruthenus.pl

Skład: Ariusz Nawrocki

ISSN 1897-4139 / Nakład: 1400 egz.

## TEMAT NUMERU

- 4 Pół wieku razem
- 6 Złoci jubilaci – galeria
- 8 Rozmowa z Zofią i Stanisławem Jastrzębami

## UG INFORMUJE

- 10 Odśnieżanie dróg / Świątecznie przy urzędzie
- 11 Nowy sprzęt dla strażaków
- 12 Zmiany w systemie gospodarki odpadami
- 13 Więcej oświetlonych dróg

## INWESTYCJE I REMONTY

- 14 Przebudowa ulicy Potockiego w Łęczanach / Ruszy budowa wodociągu w Rogach
- 15 Remont dróg gminnych/Budynek Urzędu Gminy odremontowany
- 16 Sala gimnastyczna w Zalesiu za dwa lata
- 17 Stołówki szkolne po remoncie
- 18 Zakończył się remont drogi w Targowiskach

## ECHA GMINY

- 18 Odwiedziny u Anieli i Dominika
- 19 Anioły i stroiki świąteczne
- 20 Wycieczka do korzeni pożarnictwa
- 21 Barbórka naftowców i górników/Konkurs pożarniczy

## IMPREZY/KULTURA

- 22 Święto Niepodległości w Rogach
- 22 101 rocznica odzyskania niepodległości w Niżnej Łące Kolejny sukces Studia Gama
- 25 Pierwszy jarmark bożonarodzeniowy Biesiada w Zalesiu
- 26 Koncert kołęd i pastorałek
- 27 Orszak Trzech Króli w Niżnej Łące
- 28 Jasełka we Wrocance Trzej Królowie za gwiazdą szli
- 29 Koncert orkiestry dętej
- 30 Mikołajkowe spotkanie z dziećmi
- 32 Beniaminek łączy ludzi

## ZE SZKÓŁ

- 32 Pieczone mikołaje
- 34 Gra terenowa w Rogach Konkurs o noblistce
- 35 Quest Wielka historia w małych Rogach
- 37 Przedszkole na medal Uczniowie z Wrocanki pomagają

## HISTORIA

- 38 Książd Suchodolski we wspomnieniach majora Mięśowicza
- 40 Odważnie poszli po wodę

## PIĘKNE HISTORIE

- 41 Tajemnica czerwonej szminki, cz. 5
- 42 Kosmetologia ludowa – sosna

## WOKÓŁ KÓŁ

- 43 Koło Gospodyń Wiejskich we Wrocance

## WSPOMIENIE

- 43 Odszedł Stanisław Kubal

## SPORT

- 44 III Halowy Turniej Piłki Nożnej
- 45 Siatkarski turniej strażacki
- 46 Mikołajkowy turniej piłki ręcznej
- 47 Turniej piłki nożnej ORLEN dla dzieci Zawody badmintonu



# Pół wieku razem

30 października 2019 r. w Domu Ludowym w Głowience 23 pary z gminy Miejsce Piastowe świętowały złote gody. Były medale, kwiaty, prezenty oraz zabawa taneczna do późnych godzin wieczornych.

Medale otrzymały pary, które małżeństwo zawarły w 1969 roku i przeżyły ze sobą 50 lat. W intencji jubilatów odprawiona została msza święta w kościele pw. Maksymiliana Kolbego, a główna część uroczystości odbyła się w domu ludowym.

Gratulacje i życzenia jubilatów złożyła wójt gminy Dorota Chilik. – „I słubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską”. Myślę, że wszyscy państwo doskonale pamiętają dzień, w którym spojrzeliście sobie w oczy i wypowiedzieliście te słowa.

*I chociaż życie nie jest usłane różami, przez te lata, w dniach trosk i niepowodzeń, byliście dla siebie wsparciem. Reiner Maria Rilke powiedział: „Kochać to najtrudniejsze z zadań człowieka, najtrudniejszy jego egzamin”. Wy, kochani jubilaci, zdaliście ten egzamin wyjątkowo, najwspanialej na świecie, o czym świadczy obchodzony dzisiaj złoty jubileusz. Mnie, jako wójtowi gminy Miejsce Piastowe, nie pozostaje nic innego, jak pogratulować państwu tak długiego stażu małżeńskiego. W imieniu swoim i wszystkich tu zebranych chcia-*

*bym życzyć wam długich lat życia w szczęściu i miłości – powiedziała wójt gminy. – Przeżyć ze sobą 50 lat to wielki sukces, bardzo was podziwiam i życzę: dużo miłości, żeby uczucie, które towarzyszy wam już 50 lat, nigdy nie wygasło; dużo zdrowia, żeby choroby nie zabrały wam wspólnych, szczęśliwych chwil; dużo wyrozumiałości, żebyście byli gotowi do wyrzeczeń dla siebie nawzajem; i dużo uśmiechów, żebyście czuli, że życie dla siebie i że życie ma sens. I chociaż przebyliście długą drogę, myślę, że wiele jeszcze przed wami. Życie bowiem jest długie i ciekawe, gdy ma się je z kim dzielić. Bo najważniejszym bogactwem i złotem tego świata jest serce ukochanego człowieka.*

Do życzeń dołączyła się zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek, która odczytała także list od wicewojewody podkarpackiego Lucyny Podhalicz.

W programie artystycznym wystąpił uczniowie klas I – III Szkoły Podstawowej w Głowience, przygotowani przez nauczycielki: Renatę Kubit, Celinę Gorczycę i Jolantę Wójcik.

– *Każda z par świętujących dzisiaj złote gody ma swoją wyjątkową, jedyną i niepowtarzalną historię. Ale wszystkich państwa łączą miłość, tolerancja, wzajemny szacu-*



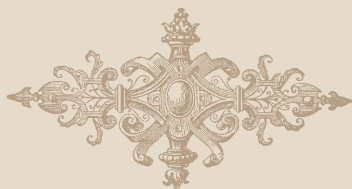
nek, troska o swoich najbliższych, a szczególnie o wnuki czy prawnuki. To właśnie babcie i dziadkowie opiekują się swoimi wnukami, chodzą z nimi na spacer, wspominają chwile ze swojego dzieciństwa, wybaczą figle i psoty. Za to wszystko dziś pragną wam serdecznie podziękować swoim występem. Gratulujemy wam przeżycia ze sobą tych długich lat. Życzymy zdrowia i jeszcze wielu lat wspólnego życia – powiedziała Renata Kubit, zapraszając na występ uczniów. Goście mogli podziwiać także pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu Wiktora Dzerowicza, ucznia SP w Głowience, i Julii Dębiec z Krosna.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, w imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy, wręczała wójt Dorota Chilik w towarzystwie przewodniczącego Rady Gminy Wiesława Habrata, zastępcy Magdaleny Hec-Mrozek, sekretarza gminy Krzysztofa Mercika oraz radnej Powiatu Krośnieńskiego i jednocześnie sołtysa wsi Głowienki Teresy Sirko. Jubilaci otrzymali nie tylko medale, ale – tradycyjnie – także prezenty od władz gminy. Następnie wzniesiono toast, a przy akompaniamencie Kapeli 50 plus w sali rozbrzmiało „Sto lat”. Po obiedzie był czas na pamiątkowe zdjęcia oraz zabawę taneczną, która przy muzyce Kapeli 50 plus trwała do późnych godzin wieczornych.



### Złoci jubilaci

- **z Głowienki:** Maria i Henryk Hejnarowie, Maria i Mieczysław Kłosowiczowie, Stanisława i Mieczysław Kubitowie, Barbara i Józef Warunkowie, Danuta i Stanisław Zajdlowie, Halina i Edward Zajdlowie, Teresa i Jan Zajdlowie.
- **z Łężan:** Teresa i Andrzej Baranowie, Sabina i Józef Bełchowie, Stanisława i Hieronim Fejkielowie, Ludwika i Ryszard Kochańscy, Krystyna i Kazimierz Koczerowie, Alicja i Ireneusz Lorenzowie, Halina i Stanisław Nyczowie, Elżbieta i Tadeusz Sieniawscy;
- **z Miejsca Piastowego:** Anna i Leonard Barudowie, Danuta i Jan Folcikowie, Bogusława i Janusz Kordysiowie, Danuta i Józef Oczkowie, Maria i Józef Sokołowscy;
- **z Rogów:** Halina i Jan Cichoniowie, Irena i Tadeusz Dołęgowscy, Czesława i Józef Głowczykowie, Maria i Aleksander Guzikowie, Wiesława i Stanisław Patlowie, Krystyna i Leon Waclawikowie, Irena i Jan Wiśniowscy;
- **z Targowisk:** Anastazja i Adam Bajgerowie, Zofia i Stanisław Jastrzębowie, Zofia i Stanisław Skwarowie, Krystyna i Tadeusz Suchowie;
- **z Zalesia:** Maria i Franciszek Sieniawscy.



# ZŁOCI JUBILACI



*Zofia i Stanisław Jastrzębowie*



*Maria i Mieczysław Kłosowiczowie*



*Czesława i Józef Głowczykowie*



*Halina i Stanisław Nyczowie*



*Stanisława i Hieronim Fejkielowie*



*Halina i Edward Zajdlowie*



*Maria i Franciszek Sieniawscy*



*Krystyna i Leon Waclawikowie*



*Danuta i Stanisław Zajdlowie*



*Maria i Henryk Hejnarowie*



*Stanisława i Mieczysław Kubitowie*



*Ludwika i Ryszard Kochańscy*



*Irena i Jan Wiśniowscy*



*Irena i Tadeusz Dołęgowsky*



*Krystyna i Tadeusz Suchowie*



*Krystyna i Kazimierz Koczerowie*



*Sabina i Józef Bęłchowie*



*Barbara i Józef Warunkowie*



*Maria i Józef Sokotowscy*



*Teresa i Jan Zajdlowie*



*Danuta i Józef Oczkowie*



*Bogusława i Janusz Kordysowie*



*Wiesława i Stanisław Patłowie*

# Ważne, żeby mieć zajęcie

O swoim życiu opowiadają Zofia i Stanisław Jastrzębowie z Targowisk, jedna z 32 par z gminy Miejsce Piastowe, która w tym roku świętowała złote gody.

**IZABELA PÓŁCHŁOPEK: Jak się zaczęło wasze wspólne życie?**

**STANISŁAW JASTRZĄB:** Pochodzę z Wietrzna. Kiedyś, jako młodzi chłopcy, chcieliśmy się zabawić. To była niedziela. Zauważyliśmy plakat, że w Targowiskach są dożynki. A było to 19 września. Pomyśleliśmy: co to za zacofana wieś, że pod koniec września dopiero organizują dożynki. Pojechaliśmy na te dożynki. I tak się zaczęło. Tam poznałem Zosię.

**ZOFIA JASTRZĄB:** Dożynki były tak późno, bo tak zorganizowali. A jak były, to się szło. Na chwilę, bo na dłużej namusia nie pozwalała. Poznaliśmy się, trochę potańczyliśmy...

**Po dożynkach odprowadził pan Zosię do domu?**

**STANISŁAW:** Nie... Do tego była jeszcze długa droga. To nie było tak jak dzisiaj, nowoczesnie. Spotykaliśmy się, później jakaś więź się między nami nawiązała. Chodziliśmy ze sobą ponad trzy i pół roku. We wrześniu się poznaliśmy, a w kwietniu, po trzech latach, był ślub.

**Z Wietrzna do Targowisk to kawałek drogi. Jak pan tam jeździł?**

**STANISŁAW:** Autobusem do Miejsca Piastowego, a potem koło michalitów,

przez górkę, na nogach. Autobusem jeździłem w zimie, a w pozostałe pory roku – motorem.

Po ślubie, przez osiem lat, mieszkaliśmy u teściów w Targowiskach, potem wprowadziliśmy się do swojego domu. We dwoje pracowaliśmy, teraz oboje jesteśmy na emeryturze. Mamy dwoje dzieci, cztery wnuczki, jedną prawnuczkę i dwóch prawnuków.

**Czasy zmieniły się bardzo od waszej młodości.**

**ZOFIA:** Co tu porównywać? Teraz młodzi ludzie dzieci wychowują, w domu siedzą, pieniążki biorą. A my musieliśmy kombinować.

**STANISŁAW:** Osiem godzin się pracowało, a potem się harowało. Jak nie na budowie, to trzeba było zarabiać na budowę. Dzisiaj się temu dziwimy, ale wtedy wszystkie materiały były na przydziały. Na budowę domu dostaliśmy tylko dwa przydziały: trzy tony cementu i pięć arkuszy blachy, a dom stoi.

**To jakim cudem wybudowaliście dom?**

Cegłę robiliśmy sami, w piecu, który postawiliśmy, wypaliliśmy 40 tysięcy cegieł. Połowę się sprzedało, połowę było



na budowę. Pustaki się robiło żuźlowe i betonowe. Cement, który jechał do Gminnej Spółdzielni w Nowotańcu, mieliśmy często z Nowosielec. Do Nowosielec transportowano go koleją, tu przeładowywano na samochody, ale w zimie, jak dobrze pokurzyło i drogi zasypało, to w Nowosielcach trzeba go było zmagazynować, bo nie dało się dojechać do punktu docelowego. I wtedy sprzedawany był bez przydziałów. Kupował, kto wiedział i kto „stawiał”. Zresztą z gołą ręką też się po niego nie jechało.

Raz całego KrAZa cementu udało mi się załatwić z GS w Kamarowie, z okolic Zamościa. Potrzebowałem tonę, szwagier wziął półtonę, a resztę rozparcelował kierowca. Takie to były czasy.

**ZOFIA:** Każdy musiał kombinować, żeby cokolwiek zdobyć. Nie liczyło się na nikogo, bo nie było na kogo. Rodzice pracowali na roli i do jedzenia było to, co udało się zebrać z pola i wyhodować



Wesele, Targowiska 1969 r.



Z czasów panieńskich



na gospodarce. Wychowaliśmy się z rolnictwa. Dzisiaj młodzież nie wie, co to znaczy. A myśmy się ciężko napracowali.

### Praca zawodowa też była ciężka?

**ZOFIA:** Różnie bywało. Przez wiele lat pracowałam w domu handlowym w Krośnie. Początkowo prowadziłam stoisko na parterze, gdzie sprzedawane były produkty po przecenie. Klienci nie musieli chodzić po piętrach i szukać przecenionych rzeczy, bo wszystkie były u mnie. Nazywało się to „stoisko dnia”. To był mój początek. Potem pracowałam na stoisku kosmetycznym, a później, kiedy moja kierowniczką wyjechała do Australii, objęłam jej stanowisko. Kierowałam stoiskami na dwóch piętrach – było tam szkło, artykuły gospodarstwa domowego, kosmetyki. 30 lat tam pracowałam. Potem, kiedy w domu handlowym Hermes, na ulicy Krakowskiej, kierowniczką poszła na emeryturę, przeszłam na tamten sklep. I pracowałam tam aż do emerytury.

Był to czas karteek, które trzeba było wycinać, potem kleić. Dużo było z tym roboty. Nocami nieraz robiłam to w domu, bo brakło mi na to czasu w sklepie. Kolejki były jak nieszczęście, bo przeważnie na dom handlowy szła większa ilość towaru. Towaru jeszcze nie było, a ludzie już ustawiali się w kolejce, kłócili się, kto w niej stał, a kto nie. Towar trzeba było podzielić, 30 procent dać na rano na kolejkę, a 60 procent na popołudnie, aby mieli możliwość kupić też ci, którzy rano pracowali.

Kolejka nieraz była tak długa, że sięgała z piętra aż na sam dół. Stało się za wszystkim, za chemią, za kosmetykami, za mydłami, pastami do zębów, proszkami do prania. Wszystko trzeba było wystać, bo nawet głupiego papieru toaletowego nie było. Na początku nie było też kas, wszystko liczyliśmy ręcznie. To było bardzo uciążliwe. Ale ceny wszędzie były takie same, nikt nie latał po sklepach tak jak teraz.

**STANISŁAW:** Całe życie pracuję w drewnie, jestem stolarzem. Nie chcę się chwalić, ale wykonuję robotę, która wymaga trochę precyzji i cierpliwości. Nie każdy to będzie robił.

### Kto pana nauczył tego rzemiosła?

**STANISŁAW:** Po ukończeniu szkoły podstawowej podjąłem naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Miejscu

Piastowym. Wtedy już była to szkoła państwowa. Po szkole chciałem podjąć pracę, ale było trudno. I tak od końca roku szkolnego do listopada plątałem się bez pracy. W końcu spotkałem kolegę z Lubatówki, który pracował w Iwonicy. Powiedział, że jego majster może by mnie przyjął. I na drugi dzień rowerem pojechałem do Lubatówki. Z kolegą poszedłem przez górkę do Iwonicy. Majster mnie pooglądał, kazał stanąć przy warsztacie i na drugi dzień rozpocząłem pracę.

### W warsztacie stolarskim?

**STANISŁAW:** Tak, zatrudnionych było tam osiem osób. Przyjął mnie, ale jako ucznia, aby mieć mniejsze obciążenia. I znowu byłem uczniem, ale brałem pieniądze jako pracownik. Po trzech latach zostałem powołany do wojska i tak rozstałem się z zakładem. Przed samym rozpoczęciem służby zdążyłem zdać egzamin czeladniczy w Rzeszowie, bo w Krośnie nie było wtedy takiej możliwości.

Później podjąłem pracę w Naftomontażu w Krośnie. Nie było łatwo się do niego dostać, ale że mój tatuś tam pracował i był nienagannym pracownikiem, to udało się mnie tam wcisnąć. W Naftomontażu pracowałem do końca 1982 roku. W stanie wojennym odszedłem na swoje, otworzyłem własną działalność. A na swoim, jak to na swoim. Trzeba rękawy zakasać i pracować nie osiem godzin, ale tyle ile trzeba. Najpierw robiłem stolarzkę budowlaną: drzwi i okna, bo wtedy było na to zapotrzebowanie. Roboty było nie do przerobienia. A od połowy lat 90., jak zacząłem współpracować z ludźmi, którzy handlowali meblami w Austrii, zająłem się renowacją mebli albo robieniem mebli na wzór starych. I do tej pory tak zostało. Jak nie ma komu wykonać precyzyjnej roboty, to mnie podrzucają. Coś mi jest, że mnie łaskoczą dłonie, jak siedzę bez zajęcia.

Zaraziłem się też zegarami, to jest nieszkodliwa, ale nietania choroba. Robiłem szafy do zegarów. Parę ładnych udało mi się zrobić. Jeden jest nawet w dworze w Targowiskach i w kościele w Łężanach.

### A najszcześniejsza chwila w życiu?

**ZOFIA:** Trudno powiedzieć, na wczasach nigdy nie byliśmy. Mąż jeszcze za kawalera był w sanatorium.



Zegary, które wykonał Stanisław Jastrzęb

**STANISŁAW:** Pracowałem wtedy w Iwonicy. Do majstra przyjechał kierownik cechu i powiedział, że kogoś musi oddelegować do sanatorium. Padło na mnie. Powiedzieli, że pojedziemy nad morze, na wyspę Wolin. To się zgodziłem, bo nigdy nad morzem nie byłem. Zbiórka była w Rzeszowie, pod Izłą Rzemieślniczą. I stamtąd pociągiem mieliśmy jechać nad morze, ale okazało się, że pojechaliśmy do Polanicy Zdroju. I zamiast być nad morzem, to pojechałem w góry.

### Dlaczego tak się stało?

**STANISŁAW:** Nie wiem, może taki bałagan był, a może kierownik bujał, że jest okazja jechać nad morze, bo przeczuwał, że inaczej bym nie pojechał. Dopiero w Rzeszowie dowiedzieliśmy się, że nie jedziemy nad morze. To były tak zwane kurso-wczasy. Jechali uczniowie z rzemieślniczych zakładów, ale kursów tam nie było. Było za to dużo wycieczek, pozwiedzieliśmy okoliczne uzdrowiska, ciekawe miejsca. W Kudowie Zdroju, w dzielnicy Czermna, byliśmy w kaplicy, która zbudowana jest z 3 tys. czaszek i kości ludzi zmarłych w czasie wojen i epidemii cholery. Dziwny to był widok.

### Czy jest jakaś recepta na dobre życie razem?

**STANISŁAW:** Na życie chyba nie ma recepty, ważna jest cierpliwość i wyrozumiałość. Dom nie kościół, ale trzeba się dogadywać. Ważne, żeby mieć zajęcia. Jak jest zajęcie, to nie ma czasu, żeby głupie myśli do głowy przychodziły.

Rozmawiała Izabela Póthłopek

## W skrócie

Zlecono przeglądy mostów i kładek dla pieszych. Po przeglądzie wszystkie mosty i kładki zostały dopuszczone do użytkowania – jednak w dwóch przypadkach (na ul. Zielonej i Pogórze w Głowieniec) zalecana jest przebudowa w związku ze złym stanem technicznym mostów. Bieżące zalecenia pokontrolne realizuje sukcesywnie Zakład Gospodarki Komunalnej w Miejscu Piastowym.

\*

W związku z zagrożeniem wykluczenia komunikacyjnego niektórych mieszkańców, z Rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych pozyskano – w kwocie 29 070 zł – dofinansowanie na utworzenie nowej linii autobusowej z Głowienki do Zalesia. Oprócz dotychczasowych linii powstanie nowa, której trasa rozpocznie się w Głowieniec, a prowadzić będzie przez Wrocankę, Niżną Łąkę, Miejsce Piastowe aż do Zalesia i z powrotem. Łącznie 19 kilometrów. Na tej trasie planowanych jest 6 przejazdów każdego dnia: 3 rano i 3 po południu. Rozpoczęcie przejazdów na nowej linii planowane jest od stycznia 2020 roku. W najbliższym czasie zostanie podpisana umowa z przewoźnikiem.

\*

Od 2020 roku zmianie ulegną roczne stawki podatkowe od środków transportu oraz stawki podatku od nieruchomości na terenie gminy Miejsce Piastowe. Rada Gminy odpowiednie uchwały w tych sprawach (nr XIX/124/2019, nr XIX/125/2019) podjęła na sesji 28 listopada 2019 r.

\*

Do Ministerstwa Sportu złożony został wniosek pod nazwą „Poprawa sprawności fizycznej uczniów – zajęcia z gimnastyki korekcyjnej”. W projekcie planowany jest udział pięciu szkół podstawowych z terenu gminy.

\*

Złożono wnioski do Podkarpackiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego w ramach programu „Szkolny Klub Sportowy 2020” na realizację dodatkowych zajęć sportowych w 2020 roku dla 11 grup w szkołach podstawowych. Planowane jest prowadzenie dodatkowo zajęć sportowych dwa razy w tygodniu w szkołach w Rogach, Głowieniec, Targowiskach i Miejscu Piastowym oraz raz w tygodniu w szkołach w Zalesiu, Wrocance i Łęzanach

## Odśnieżanie dróg

Gmina Miejsce Piastowe na odśnieżanie dróg gminnych zawarła umowy z kilkoma firmami. Przypominamy, że Gmina odpowiada tylko za odśnieżanie dróg gminnych.

W przypadku występujących zagrożeń, spowodowanych oblodzeniem lub zasypaniem drogi, mieszkańcy proszeni są o zgłaszanie tego sołtysom albo kierownikowi Zakładu Gospodarki Komunalnej w Miejscu Piastowym Marcinowi Czekajowi (tel. 500 070 657). Na okres od 18.11.2019 roku do 30.04.2020 roku zawarto umowę z firmą Marpol-Trans z Krosna na usługę polegającą na likwidowaniu oblodzenia poprzez posypywanie piaskiem dróg gminnych.



Miejscowość	Sołtys, telefon	Firma
Wrocanka	Anna Sieniawska-Kuras tel. 609 902 599	Usługi Transportowe – Janusz Bukowski, tel. 605 390 488
Niżna Łąka	Tadeusz Pacek tel. 509 668 378	
Rogi	Aneta Dobosz tel. 783 688 496	Marek Staroń, tel. 725 434 992
Łężany	Dominik Zajac tel. 535 323 486	Usługi Transportowe i Rolnicze – Jan Zajdel, tel. 607 588 373
Zalesie	Władysław Frączek tel. 509 668 357	
Targowiska	Aleksander Mercik tel. 519 531 131	Marpol – Trans, Marcin Kubit, tel. 603 859 667
Widacz	Mariusz Krupski tel. 605 124 902	
Miejsce Piastowe	Piotr Frydrych tel. 509 668 363	Usługi Transportowe i Rolnicze – Jan Zajdel, tel. 607 588 373
Głowienka	Teresa Sirko tel. 604 832 209	Usługi ciągnikiem rolniczym Tomasz Mercik, tel. 722 251 170

## Świątecznie przy urzędzie

Na placu przy Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe stanęły bożonarodzeniowe dekoracje świąteczne.

Aby wzbogacić świąteczny wystrój obok 9-metrowej choinki ustawiono 3-metrową bombkę choinkową z mnóstwem iluminacji. Można do niej wejść i sfotografować się. Oprócz bombki, wykonanej przez mieszkańca gminy Sławomira Niepokoja z Głowienki, na placu stanęły dwumetrowe skrzydła, nawiązujące do anielskiej miejscowości – Miejsca Piastowego. Chcielibyśmy, aby na kolejne święta Bożego Narodzenia ozdoby świą-

teczne wypełniły zimowy pejzaż każdej miejscowości w naszej gminie.

Zachęcamy do robienia sobie zdjęć z anielskimi skrzydłami. Wszystkie fotografie można wysyłać na adres: piastun@vp.pl. Najlepsze zostaną opublikowane w przyszłym numerze „Piastuna” oraz na stronie internetowej gminy i na facebooku.

UG



## Nowy sprzęt dla strażaków z Łęzan

Kolejna gminna jednostka straży pożarnej, po OSP Głowienka i OSP Widacz, otrzymała dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie na zakup sprzętu gaśniczego.

18 listopada 2019 r. w remizie OSP w Łęzanach dokonano przekazania nowo zakupionego sprzętu, a tym samym sfinalizowany został wniosek OSP w Łęzanach o dotację do WFOŚiGW w Rzeszowie pod nazwą „Doposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łęzanach celem zwiększenia potencjału technicznego jednostki”.

Za udzieloną dotacją, 19 tysięcy złotych, w której partycypowała Gmina Miejsce Piastowe w kwocie 2 tysięcy złotych, zakupiono: agregat prądotwórczy, turbowentylator oddymiający, motopompę pływającą, szelki bezpieczeństwa, spodnie pilarza i narzędzie ratownicze Halligan.

Przekazania sprzętu dokonał prezes WFOŚiGW w Rzeszowie Adam Skiba oraz wójt gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik, w obecności prezesa OSP Łężany Krzysztofa Omachla i naczelnika OSP Łężany Marka Bajgera. W imieniu zarządu OSP Łężany składamy serdeczne podziękowanie za otrzymany sprzęt, który w znacznym stopniu poprawi mobilność naszej jednostki.

Na przekazanie sprzętu zostali zaproszeni również prezes OSP Widacz Bolesław Wróbel oraz prezes OSP Głowienka Jacek Kuźnar. Jednostki te wzbogaciły się również o sprzęt z dotacji pozyskanej z WFOŚiGW w Rzeszowie.

facebook/OSP Łężany



## W skrócie

Wójt Gminy Miejsce Piastowe, Dorota Chilik, w plebiscycie „Nowin” nominowana została do tytułu „Osobowość Roku 2019” w kategorii polityka, samorządność i społeczność lokalna. Nominację uzyskała za inicjatywy związane z budową szlaku Via Carpatia, w tym organizację wydarzenia Wiele kultur jedno miejsce – od Kłajpedy po Saloniki, które zapoczątkowało cykl imprez pod tym hasłem. Głosowanie trwa od 7 stycznia do 11 lutego br. Głosować można na stronie internetowej „Nowin” [www.nowiny24.pl](http://www.nowiny24.pl) oraz wysyłając sms-a o treści DSA.87 na nr 72355 (koszt sms-a 2,45 zł)

\*

Kroniki OPS Głowienka i OSP Wrocanka zostały nagrodzone w kategorii kronika wyróżniająca się w III Powiatowym Konkursie Kronik Ochotniczych Straży Pożarnych. W konkursie wzięło udział 14 jednostek strażackich z terenu powiatu krośnieńskiego, w tym – zgodnie z regulaminem – tylko dwie z gminy Miejsce Piastowe. Wręczenie wyróżnień odbyło się 22 listopada 2019 r. w Dworze Szeptyckich w Korczynie.

\*



Wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik 12 grudnia 2019 r. wzięła udział w międzynarodowej konferencji „Via Carpatia – droga do rozwoju”, organizowanej przez Uniwersytet Arystotelesa w Salonikach oraz Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej. Spotkanie to było kontynuacją zainicjowanej w Gminie Miejsce Piastowe konferencji na temat Via Carpatia, która odbyła się we wrześniu br. podczas imprezy w Rogach „Wiele kultur, jedno miejsce – od Kłajpedy po Saloniki”.

# Zmiany w systemie gospodarowania odpadami

W dniu 6 września 2019 r. weszła w życie znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (DZ. U. 2019 poz. 2010 tj.), która wprowadza szereg zmian w gospodarowaniu odpadami komunalnymi. Zmiany te obligują samorządy do podejmowania uchwał odnośnie sposobu i częstotliwości odbierania odpadów komunalnych i opracowania nowego formularza deklaracji.

Na terenie gminy Miejsce Piastowe od 1 stycznia 2020 r. obowiązują nowe stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, określone Uchwałą Nr XIX/126/2019 Rady Gminy Miejsce Piastowe z dnia 28 listopada 2019 r. w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty. **Stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z terenu nieruchomości zamieszkałych wynosi 20 zł miesięcznie od osoby.** Wszyscy mieszkańcy gminy Miejsce Piastowe są zobowiązani do gromadzenia odpadów komunalnych w sposób selektywny i przekazywania ich w takiej formie przedsiębiorcy odbierającemu odpady komunalne.

Mieszkańcy, którzy zadeklarowali oddawanie odpadów niesegregowanych, zobligowani są do złożenia nowej deklaracji i oświadczenia w niej o gromadzeniu odpadów w sposób selektywny. **Wszyscy mieszkańcy nadal mają możliwość oddawania worka czarnego z napisem „zmieszane”, jego zawartość będą mogły stanowić jedynie odpady, które są pozostałością po segregacji oraz odpady, które nie mogą być wykorzystane do jakiegokolwiek odzysku.**

Zgodnie z art. 6k ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, konsekwencją niedopełnienia obowiązku selektywnego zbierania odpadów komunalnych przez właściciela nieruchomości jest przyjęcie tych odpadów przez podmiot odbierający odpady jako niesegregowane (zmieszane). Wójt, na podstawie powiadomienia o tej sytuacji, będzie wszczynał postępowanie w sprawie określenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

i określi, w drodze decyzji, kwotę takiej opłaty, stosując wysokość stawki opłaty podwyższonej (40 zł od osoby na miesiąc), o której mowa w art. 6k ust. 3.

Mieszkańcy gminy Miejsce Piastowe, którzy w swoich deklaracjach oświadczyli segregowanie odpadów, nie muszą składać nowych deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Nowe opłaty zostaną naliczone na podstawie danych zawartych w ostatniej złożonej przez właściciela nieruchomości deklaracji.

**Z dniem 20 stycznia 2020 roku istnieje możliwość zwolnienia z części opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady (odpady kuchenne pochodzenia roślinnego oraz odpady zielone), stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym. Zwolnienie ustala się w wysokości 1 zł kwoty miesięcznej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od każdego mieszkańca nieruchomości zamieszkałej.** Mieszkańcy, chcący skorzystać z wymienionego zwolnienia, zobowiązani są do złożenia nowej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Warunkiem w/w zwolnienia z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

a) oświadczenie w złożonej deklaracji o prowadzeniu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych na nieruchomości, której zwolnienie dotyczy,

b) oświadczenie w złożonej deklaracji o zbieraniu odpadów biodegradowalnych powstających na nieruchomości

oraz o tym, że będą one składowane na przydomowym kompostowniku.

W związku ze zmianą sposobu naliczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, konieczna była zmiana uchwały o wzorze deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, która spowodowała konieczność składania deklaracji, dla właścicieli nieruchomości chcących skorzystać ze zniżki dla osób kompostujących bioodpady.

Deklaracje uwzględniające zniżkę za kompostowanie są dostępne na stronie internetowej gminy Miejsce Piastowe: [www.miejscepiastowe.pl](http://www.miejscepiastowe.pl), w zakładce dla mieszkańca oraz w siedzibie Urzędu Gminy Miejsce Piastowe. Deklaracje należy składać osobiście w Urzędzie Gminy, listownie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Informacja o wysokości opłaty i terminach płatności zostanie dostarczona właścicielom nieruchomości.

System gospodarki odpadami zakłada, że opłaty za odpady komunalne są utrzymywane na poziomie bilansowania się z kosztami, czyli wpływ z opłat nie mogą przekraczać kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Podwyżka opłaty za zagospodarowanie odpadów jest efektem wzrostu kosztów transportu oraz przetwarzania odpadów komunalnych w instalacjach. Wynika również z tego, że mieszkańcy z roku na rok generują coraz więcej odpadów.

Tak jak do tej pory mieszkańcy będą zobligowani do systematycznego pozbywania się odpadów komunalnych. Będą to mogli zrobić poprzez ich umieszczenie w odpowiednio oznaczonych workach lub dostarczenie do punktu zbiórki albo do Punktu Selektywnego Zbierania

Odpadów Komunalnych, zgodnie z zapisami regulaminu (Uchwała Rady Gminy Miejsce Piastowe Nr XVIII/117/2019 z dnia 30 października 2019 r.)

**Poniżej przedstawiamy zmiany oraz przypominamy najważniejsze informacje dotyczące systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, obowiązujące od stycznia 2020 roku.**

- Pojawi się możliwość oddawania szkła w workach koloru zielonego z napisem „SZKŁO” z częstotliwością jeden raz na kwartał.

- Wprowadzony zostanie odbiór bioodpadów w workach koloru brązowego z napisem „BIO” jeden raz na dwa tygodnie. Połączono dwie frakcje odpadów wcześniej zbieranych odrębnie, tj. odpady zielone i odpady kuchenne pochodzenia roślinnego. Do worka koloru brązowego bezwzględnie nie można będzie wrzucać zwierzęcych odchodów z trocinami, odpadków mięsa i ryb, kości, zabrudzonych papierów, zepsutej żywności, odpadków higienicznych. Te odpady mają być umieszczone w worku koloru czarnego, ponieważ są to odpady, które uniemożliwiają proces kompostowania na instalacjach.

- Raz w miesiącu odbierany będzie papier i tektura.

- Podczas mobilnej zbiórki organizowanej w okresie letnim (po jej wcześniejszym ogłoszeniu), będzie można przekazać odpowiedniej firmie odpady komunalne, takie jak przeterminowane leki i chemikalia, zużyte baterie i akumulatory, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble i inne odpady wielkogabarytowe.

**W każdą sobotę, w godzinach od 900 do 1300, funkcjonuje Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) zlokalizowany w Targowiskach przy ul. Armii Krajowej 6, w którym mieszkańcy nieruchomości zamieszkałych w ramach ponoszonych opłat będą mogli pozostawić odpady komunalne. Od stycznia 2020 roku w PSZOK przyjmowane będą odpady, takie jak: papier, metal, tworzywa sztuczne, opakowania wielomateriałowe, szkło, odpady niebezpieczne pochodzące z gospodarstw domowych, przeterminowane leki i chemikalia, odpady niekwalifikujące się do odpadów medycznych powstałych w gospodarstwie**

domowym w wyniku przyjmowania produktów leczniczych w formie iniekcji i prowadzenia monitoringu poziomu substancji we krwi, w szczególności igły i strzykawki, zużyte opony z samochodów osobowych, odpady budowlane i rozbiórkowe.

Odpady pochodzące z działalności gospodarczej oraz pochodzące z nieruchomości niezamieszkałych nie mogą być przyjęte przez PSZOK. Do ich zagospodarowania potrzebna jest niezależna umowa z firmą odbierającą odpady. System gminny obejmuje tylko odpady pochodzące z nieruchomości zamieszkałych, powstałe w wyniku przebywania na nich mieszkańców.

W momencie zamieszkania na terenie danej nieruchomości pierwszego mieszkańca lub wystąpienia zmiany danych zawartych w złożonej deklaracji, należy w terminie do 14 dni złożyć nową deklarację, podając w niej liczbę osób zamieszkujących nieruchomość zgodnie ze stanem faktycznym. Gwarantuje to szczelność systemu oraz sprawiedliwe rozłożenie kosztów na wszystkich mieszkańców korzystających z usług odbioru odpadów komunalnych.

**Spalanie tworzyw sztucznych, lakierowanych papierów i różnego typu drewna z zawartością farb, klejów i lakierów, wyodrębnionych z odpadów komunalnych, w piecach domowych jest bezwzględnie zabronione. Konstrukcja tych pieców nie jest przystosowana do tego rodzaju paliwa i stąd spalaniu zawsze towarzyszy emisja wielu toksycznych substancji zanieczyszczających środowisko oraz szkodzących zdrowiu i życiu człowieka.**

Wszelkie nieprawidłowości w gospodarowaniu odpadami komunalnymi (spalanie, porzucanie w niedozwolonych miejscach) należy zgłaszać do Urzędu Gminy lub na policję, ponieważ poprzez zaangażowanie społeczne można skutecznie ograniczać niewłaściwe postawy.

W celu uzyskania szczegółowych informacji na temat gospodarowania odpadami komunalnymi na terenie gminy Miejsce Piastowe należy kontaktować się pod numerem telefonu: 134309750, 134309753 lub drogą elektroniczną na adres email: odpady@miejscapiastowe.pl

UG

W listopadzie i grudniu ubiegłego roku zakończyły się prace związane z wykonaniem oświetlenia ulicznego w Zalesiu, Łężanach, Miejscu Piastowym, Rogach, Wrocance, Głowience i Niżnej Łące. Prace realizowane były ze środków funduszy sołeckich.

## Więcej dróg oświetlonych

W Zalesiu wykonano drugi i trzeci etap budowy oświetlenia ulicznego, w ramach którego zamontowano pięć słupów oświetleniowych. W Łężanach stanęło szesnaście lamp przy cmentarzu komunalnym oraz przy ulicy Barana. W Miejscu Piastowym oświetlono cmentarz przy ul. ks. Bronisława Markiewicza, gdzie stanęły cztery lampy. W Niżnej Łące wykonano pierwszy etap budowy sieci elektroenergetycznej przy ul. Murowaniec, w ramach którego postawiono jedną lampę. W Rogach wykonano pierwszy i drugi etap prac i teraz cmentarz oświetlony jest sześcioma lampami. Prace związane z budową oświetlenia kontynuowane były w Głowience przy ul. Zielonej, w wyniku czego postawiono cztery lampy. We Wrocance park Senior Wigor oświetlono trzema lampami.

Wykonawcą robót była firma F.H.U. ALMAX ze Świerzowej Polskiej.

UG



Cmentarz w Rogach oświetlony został sześcioma lampami.

## Przebudowa ulicy w Łęczanach

Rozpoczęły się prace związane z przebudową drogi gminnej – ulicy Potockiego w Łęczanach. Droga na długości 920 metrów zostanie poszerzona i powstanie chodnik dla pieszych. Prace potrważą rok. Zmiany mają poprawić warunki ruchu drogowego i bezpieczeństwo pieszych.

Prace wykonuje Rejon Budowy Dróg i Mostów w Krośnie. Wójt gminy Dorota Chilik umowę z wykonawcą podpisała 14 listopada br. Przy podpisaniu umo-

wy obecni byli przedstawiciele firmy Marek Zaremba oraz kierownik budowy Ryszard Fic, a także inspektor nadzoru Stanisław Pękałski, radni z Łęczan – Grze-

gorz Habrat i Piotr Kilarowski. W ramach zadania droga gminna nr 114 957R (ul. Potockiego) na długości 980 metrów (w km 0+010-0+990) zostanie poszerzona z 4,5 m do 5,5 m. Na tej długości, po prawej stronie drogi, zostanie wybudowany także chodnik dla pieszych o szerokości 2 m.

Wykonane zostaną dwa oznakowane, wyniesione przejścia dla pieszych przy złołbku i przystanku autobusowym, ograniczające prędkość jazdy do 30 km/h. Przy skrzyżowaniach z drogami gminnymi staną znaki „STOP”. Zmiany mają za zadanie poprawić warunki

ruchu drogowego i bezpieczeństwo pieszych.

Przebudowa w całości zlokalizowana jest w granicach administracyjnych gminy Miejsce Piastowe na terenie działek drogowych nr 556, 524, 501 będących własnością gminy (w istniejącym pasie drogowym).

Zakończenie prac zaplanowane jest na 6 listopada 2020 roku. Na przebudowę ulicy Potockiego Gmina Miejsce Piastowe otrzymała promesę o wartości 1 511 508 zł w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Całość prac kosztować będzie 2 116 780,54 zł.

UG



Prace na ulicy Potockiego w Łęczanach

## Ruszy budowa wodociągu w Rogach

11 grudnia 2019. wójt gminy Dorota Chilik podpisała umowę na wykonanie ponad 3,5-kilometrowego odcinka sieci wodociągowej w Rogach.

Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Kanalizacyjnych Rokan z Rzeszowa. W ramach zadania wykonane zostaną następujące roboty bu-

dowlane: wytyczenie trasy rurociągów, roboty zimne, montaż rurociągów, oznakowanie trasy wodociągu, uzbrojenie sieci wodociągowej, wykonanie przewiertu,



Kolorem pomarańczowym zaznaczony został przebieg wodociągu



dezynfekcja i płukanie przewodu, przeprowadzenie prób szczelności i inwentaryzacja geodezyjna.

Sieć wodociągowa o długości 3 650 metrów zostanie wybudowana w północnej części miejscowości: od granicy Rogów z Miejscem

Piastowym wzdłuż ulicy Dworskiej. Wodociąg ma być gotowy do końca sierpnia przyszłego roku. Prace kosztować będą 475 143,47 złotych i w całości sfinansowane zostaną ze środków Gminy Miejsce Piastowe.

UG

Zakończyły się prace remontowe dróg gminnych w Rogach i Głowience.

## Remont dróg gminnych

Remonty dotyczyły dwóch dróg gminnych w Głowience (dz. nr ew. 2120/1 oraz dz. nr ew. 527, 528/7) oraz drogi w Rogach (dz. nr ew. 1412). Zakres prac o wartości 299 719,38 zł obejmował remont konstrukcji nawierzchni oraz ułożenie nawierzchni asfaltowej. Wykonawcą robót był Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy "BOGBUD" z Rymanowa.

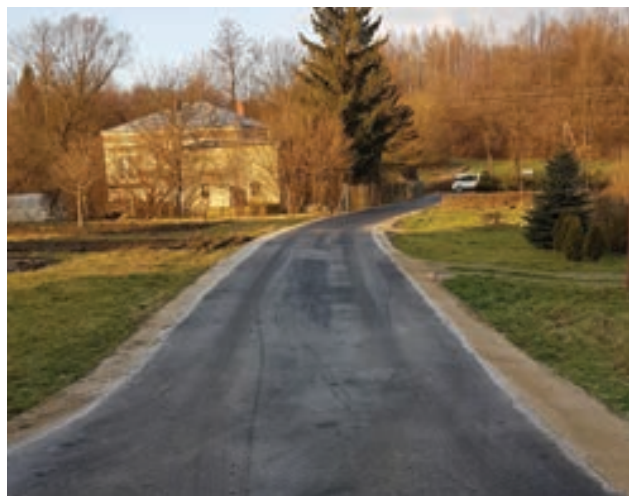
UG



Rogach, ul. Długa



Głowienka, ul. Miodowa



Głowienka, ul. Młynarska

## Budynek Urzędu Gminy odremontowany

W grudniu ubiegłego roku zakończył się remont i konserwacja zabytkowego budynku Urzędu Gminy w Miejscu Piastowym.

Remont budynku trwał od maja 2019 roku. Zakres robót obejmował: roboty przygotowawcze, remont schodów tylnych i cokołu kamiennego podmurówki, renowację wątku ceglano- i elementów z tynku, wymianę pokrycia dachowego, montaż instalacji odgromowej, montaż daszków, renowację stolarki okiennej i wykonanie dokumentacji konserwatorskiej powykonawczej.

Prace kosztowały 1 077 200 zł, z czego

500 000 zł stanowiło dofinansowanie uzyskane ze środków unijnych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020, a 30 tys. złotych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego. Prace wykonywała firma DeS Henryk Dowgier, Anna Dowgier sp. j. z Krakowa.

Budynek, w którym od lipca 2009 r. mieści się Urząd Gminy, został wzniesiony na początku XX wieku i pierwotnie był siedzibą jedno- i dwuklasowej szkoły

powszechnej, a następnie siedmioklasowej i ośmioklasowej szkoły podstawowej. W latach 1982 – 1992 mie-

ściło się tutaj Liceum Sztuk Plastycznych im. Tadeusza Brzozowskiego.

UG



Mszą świętą w intencji społeczności lokalnej oraz pomyślnej budowy hali sportowej, 19 grudnia 2019 r., rozpoczęła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę hali sportowej w Zalesiu.

## Kamień węgielny pod budowę hali w Zalesiu

Po przemarszu z poczem sztandarem Szkoły Podstawowej w Zalesiu głos zabrała dyrektor szkoły Daniela Kokoszka, która odczytała akt erekcyjny. – *Niniejszym zaświadcza się, iż ze szczytnej inicjatywy osób i instytucji, którym bliskie są troska o młode pokolenia i rozwój sportu, zostaje rozpoczęta budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Zalesiu* – rozpoczęła dyrektor szkoły.

W akcie szczegółowo opisano nasze czasy, między innymi wymieniono sprawujących władzę na szczeblu państwowym, wojewódzkim, powiatowym, gminnym i szkolnym, a także kto był inicjatorem budowy, kto będzie wykonawcą oraz jak w przyszłości sala ma wyglądać i do czego będzie przeznaczona. Na koniec pod listem swoje podpisy złożyli: wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik, zastępca wójta Magdalen Hec-Mrozek, przewodniczący Rady

Gminy Wiesław Habrat, dyrektor Szkoły Podstawowej w Zalesiu Daniela Kokoszka oraz właściciel firmy wykonującej prace budowlane Józef Klara.

Po uroczystym podpisaniu aktu głos zabrała wójt Dorota Chilik. – *Prastara japońska legenda głosi, że jeżeli ktoś wykona 1000 żurawi orgiami, to spełni się jego największe marzenie. Ale wszyscy wiemy, że to tylko legenda, a marzenia tak łatwo się nie spełniają i że do spełnienia marzeń potrzebni są także ludzie dobrej woli, a w obecnym świecie niezbędne są także pieniądze. Marzeniem całej społeczności Zalesia, marzeniem nauczycieli i dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Zalesiu była sala gimnastyczna* – powiedziała wójt Dorota Chilik. – *Od momentu, gdy zostałam wójtem naszej gminy, wasze marzenie o sali gimnastycznej stało się także moim marzeniem* – dodała.

Głos zabrał również przewodniczący Rady Gminy. Potem przyszedł czas



Kapsuła czasu została wmurowana w fundament sali gimnastycznej. Na zdjęciu wójt Dorota Chilik

na poświęcenie placu pod budowę. – *Na takie okazje zawsze zabieram więcej wody święconej* – powiedział proboszcz parafii w Pustynach ks. Tadeusz Osiński, obficie kropiąc plac budowy wodą święconą i wlewając ją do zaprawy cementowej i fundamentów. – *Trzeba dobrze przygotować plac pod kamień węgielny* – dodał.

Do kapsuły czasu, którą zamurowano w fundamencie, włożono podpisany akt erekcyjny, artykuł gminnego dwumiesięcznika „Piastun” mówiący o rozpoczęciu inwestycji („Piastun” nr 4/2019), a także listy uczniów, którzy pisali w nich, że z utęsknieniem czekają na zakończenie budowy, obserwując jej postępy przez klasowe okna.

Zaprawy cementowej było wystarczająco dużo, aby wszyscy z zaproszonych gości mogli pokryć nią całą kapsułę. Rozpoczęła wójt Dorota Chilik, która powiedziała, że jest to dla niej moment mocno wzruszający, ale też ekscytujący i szczęśliwy. Każdy chciał od siebie dołożyć kielnię, a nawet i dwie, aby mocno wmurować kapsułę, która ma przetrwać dziesiątki, a nawet setki lat.

Po uroczystości wszyscy obejrzeli przedstawienie jasełkowe w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Zalesiu.

Umowę z firmą PPHU KK-BUD Józef Klara i Franciszek Kraś S.J - wykonawcą przebudowy i rozbudowy budynku szkoły podstawowej w Zalesiu o salę gimnastyczną wraz z pełnym zapleczem sanitarno-szatniowym wójt gminy Dorota



Dyrektor szkoły Daniela Kokoszka z kapsułą czasu





Uczestnicy uroczystości



Przedstawienie jasełkowe w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej



Budowa sali gimnastycznej potrwa niecałe dwa lata

Chilik podpisała 7 listopada br. Wartość całego zadania wyniesie 3 160 406,40 zł brutto. Na budowę sali gmina pozyskała 1 398 500 złotych dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Projekt budowlany wykonała firma Biuro

Usług Projektowych i Inwestycyjnych DOMINEX Oktawian Woźniak (projekt sali publikowaliśmy w „Piastunie”, nr 4/2019). Sala ma być gotowa w lipcu 2021 roku.

Tekst i fot. Joanna Ziemiańska-Kielar

W listopadzie ubiegłego roku zakończyły się remonty stołówek w szkołach podstawowych w Miejscu Piastowym, Głowience, Rogach i Targowiskach.

## Stołówki szkolne po remoncie

W wyniku remontów poprawił się standard wszystkich stołówek szkolnych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejsce Piastowe. Odmalowano ściany i sufity, wymieniono posadzki i parapety, wyregulowane zostały ciągi wentylacyjne. Odnowione pomieszczenia doposażone zostały w sprzęt gastronomiczny, m.in. zmywarki, miksery, szatkownice, piece konwekcyjne do pieczenia, szafy mroźnicze. Zakupione zostało także drobne wyposażenie kuchenne: zestawy desek do krojenia, czajniki, stolnice, sztucce, kubki oraz nowe stoły z krzesłami do jadalni. Całość prac kosztowała 451 841, 20 zł. Kwotę 266 444 zł Gmina pozyskała z wieloletniego programu Ministerstwa Edukacji Narodowej „Pośilek w szkole i w domu”.

UG



Miejsce Piastowe



Rogi



Targowiska



## Droga w Targowiskach przebudowana

Zakończyły się prace przy przebudowie drogi powiatowej nr 1974R Krosno – Targowiska – Wróblík Szlachecki w miejscowościach Targowiska, Widacz i Wróblík Królewski.

11 grudnia 2019 roku władze Powiatu Krośnieńskiego: starosta Jan Pelczar, wicestarosta Andrzej Guzik oraz dyrektor- etatowy członek Zarządu Powiatu Monika Subik wraz z władzami Gminy Miejsce Piastowe wójt Dorotą Chilik, zastępcą wójta Magdaleną Hec-Mrozek oraz dyrektorem Wydziału Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie Martą Jakowską przecięli wstęgę na znak uroczystego otwarcia drogi powiatowej w Targowiskach.

W uroczystym otwarciu wzięli również udział przedstawiciele wykonawcy z firmy Strabag, przewodniczący Rady

Gminy Wiesław Habrat, radna Małgorzata Skwara, sołtys wsi Targowiska Aleksander Mercik.

W ramach zadania wykonano m.in. przebudowę konstrukcji jezdni wraz z jej poszerzeniem na łącznej długości 1 343 m (dwa odcinki), budowę dwóch odcinków chodników o szerokości 2 m o łącznej długości 424 m, budowę wyniesionego, aktywnego przejścia dla pieszych, przebudowę czterech skrzyżowań i przebudowę przepustów.

W Targowiskach na remontowanym odcinku ulicy Armii Krajowej, przy tzw. aktywnym przejściu dla pieszych, za-

montowano urządzenie z czujką ruchu, która oświetli przejście nocą, gdy zbliży się do niej pieszy. To innowacyjne rozwiązanie poprawi bezpieczeństwo na tym odcinku drogi, przez który rocznie do tej pory przejeżdżało około 3 miliony samochodów.

Całkowita wartość inwestycji realizowanej przez Powiat Krośnieński wyniosła 2 659 815,77 zł, z czego 1 575 952 zł stanowiło dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych, a 318 376 zł to wkład Gminy Miejsce Piastowe.

UG

## Odwiedziny u Anieli i Dominika

Nadszedł i nasz wielki dzień, dzień powitania pierwszych dzieci urodzonych w 2020 roku w gminie Miejsce Piastowe.

Po kilku dniach od narodzin, kiedy mamy mogły odpocząć i w zaciszu domowym nacieszyć się swoimi pociechami, szczęśliwych rodziców odwiedziła z życzeniami wójt Dorota Chilik.

W nowym roku powitaliśmy w gminie kruszynkę Anielę Kobak z Łężan, urodzoną 1 stycznia o 14:10,

oraz silnego Dominika Winnickiego z Miejsca Piastowego, który przyszedł na świat również 1 stycznia o godzinie 15:15. Dumnym rodzicom jeszcze raz gratulujemy i życzymy zadowolenia z pociech, wielu radosnych chwil i tylko przespanych nocy.

Tekst i fot.

Joanna Ziemiańska-Kielar



Dorota Chilik z Partycją i Maciejem Kobak i ich córeczką Anielą



Iwona i Daniel Winniccy wraz z nowo narodzonym synem Dominikiem

# Anioły i stroiki świąteczne

W listopadzie ubiegłego roku na terenie gminy Miejsce Piastowe rozpoczęła się realizacja projektu pod nazwą: „Tworzymy razem” w ramach akcji „Długie wieczory,” w których udział biorą mieszkańcy gminy powyżej 30. roku życia. Spotkania odbywają się w trzech grupach 20-osobowych w Głowience, Rogach i Targowiskach.

Gmina Miejsce Piastowe na ten cel uzyskała wsparcie finansowe w kwocie 15 000 zł z Fundacji ORLEN w ramach II edycji programu grantowego „Moje miejsce na Ziemi” – największego programu grantowego PKN ORLEN dla społeczności lokalnych.

O wsparcie wnioskować mogły organizacje pozarządowe, szkoły, przedszkola, biblioteki czy instytucje kultury.

W ramach projektu dla każdej z trzech grup przewidziane zostały warsztaty bożonarodzeniowe, wielkanocne i zajęcia taneczne. Zaplanowano również wycieczkę do Zalipia, udział w warsztatach rękodzieła artystycznego w Domu Malarek oraz zwiedzanie Zagrody Curyłowej.

Efektom dotychczasowych zajęć są ręcznie malowane bombki choinkowe, stroiki świąteczne oraz gliniane anioły.

Głównym celem projektu jest stworzenie możliwości do aktywizacji lokalnej społeczności poprzez rozwijanie zdolności artystycznych, manualnych i ruchowych. Całość zaplanowanych działań jest elementem edukacji społeczno-kulturalnej, która pozwoli zarówno twórcom, jak i uczestnikom utworzyć relacje oraz więzi, a także spełnić się artystycznie.

Tekst i fot. Izabela Drobek



Warsztaty malowania bombek w Targowiskach...



... i w Rogach



Warsztaty ceramiczne w Głowience



## Wycieczka do korzeni pożarnictwa

Od dawna członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Niżnej Łące planowali wyjazd do Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach oraz do szkoły pożarniczej. Stało się to możliwe dzięki dotacji 5000+ na dofinansowanie jednostek ochotniczych straży pożarnych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Dotacja MSWiA dawała możliwość wykorzystania jej do celów organizacji oświatowo-kulturalnych, propagujących wiedzę i umiejętności w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Po podpisaniu umowy i zaplanowaniu wycieczki oraz zebraniu wkładu własnego mogliśmy wyruszyć w drogę.

Na wycieczkę druhowie zabrali swoją drużynę MDP dziewcząt, również panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Niżnej Łące i członków Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Niżna Łąka, a także zaprzyjaźnionych druhow z OSP Głowienka. Wycieczka odbyła się 19 października 2019 r. tego roku, pogoda była piękna, jesienna. Zaplanowano wyjazd do Centralnego Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach oraz do Centralnej Szkoły Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie.

Druhowie najpierw zwiedzili muzeum, które zaskakuje ilością eksponatów polskich i międzynarodowych. Szczególnym zachwytem młodych cie-

szyły się najstarsze pojazdy gaśnicze, do dzisiaj sprawne technicznie, oraz wystawa hełmów i mundurów galowych z różnych państw europejskich, starych zdjęć, odznaczeń oraz innych sprzętów gaśniczych.

W muzeum znajdują się okolicznościowe ekspozycje, między innymi o odzyskaniu niepodległości przez Polskę, a ściślej związane z początkami pożarnictwa w naszym kraju. Po smacznym obiedzie w Starym Młynie w Koziegłowach wycieczkowicze udali się do Częstochowy, do Centralnej Szkoły Pożarniczej. Adepti tej szkoły, oprócz zwiedzania i poznawania jej historii,

zgotowali nam olbrzymie przeżycia, ponieważ wykonali, z naszym udziałem, alarm bojowy i ćwiczenia pierwszej pomocy, w których druh Marian z Głowienki był niezastąpiony, a także pokaz gaszenia pożaru w obiektach o dużym zadymieniu. Młodzi druhowie i druhy z naszej jednostki byli zachwyceni tymi sprawnościowymi pokazami. Mamy nadzieję, że któreś z nich kiedyś ukończą tę piękną szkołę.

Na koniec wycieczki zawitaliśmy na Jasną Górę pokłonić się Matce Bożej i podziękować za opiekę nad naszą jednostką OSP i całą wioską.

Wiesława Guzik



# Barbórka naftowców i górników

Jak co roku w Targowiskach, 7 grudnia 2019 r., uroczystość obchodząca Dzień Górnika. Tradycyjnie w kościele parafialnym odprawiona została msza święta, po której złożono kwiaty przy kopance przed figurą św. Barbary, patronce górników. Stamtąd nafciarska brać przy dźwięku Miejskiej Górniczej Orkiestry Dętej z Krosna przeszła przez miejscowość do domu ludowego, gdzie naftowcy i górnicy, nie tylko z Targowisk, ale także z okolicznych miejscowości, biesiadowali do późnych godzin wieczornych.

Red., fot. Krzysztof Kobiąłka



## Konkurs pożarniczy

Kolejny raz odbyły się gminne eliminacje ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Zapobiegajmy pożarom”.

Prace nadesłali uczniowie ze szkoły podstawowej w Targowiskach i Wrocance. Po ocenie prac 29 listopada 2019 roku do eliminacji powiatowych zakwalifikowane zostały prace, które zajęły od pierwszego do trzeciego miejsca w poszczególnych grupach wiekowych. Uroczyste wręczenie dyplomów i nagród odbyło się w urzędzie gminy 18 grudnia 2019 r.

UG



### Nagrodzeni w konkursie

#### I grupa – oddziały przedszkolne

1. Jan Borek (SP Wrocanka)
2. Filip Borek (SP Wrocanka)
3. Miłosz Jakubowicz (SP Wrocanka)

#### II grupa – szkoły podstawowe, klasy I – III

1. Emila Wernej (SP Wrocanka)
2. Paweł Lajdanowicz (SP Wrocanka)
3. Dawid Mikoś (SP Wrocanka)

Wyróżnienia: Kamil Józefczyk i Szymon Szyszka (SP Wrocanka)

#### III grupa – szkoły podstawowe, klasy IV – VI

1. Weronika Frydrych (SP Targowiska)
2. Wiktoria Kołacz (SP Wrocanka)
3. Stanisław Bryda (SP Targowiska)

Wyróżnienia: Emila Dębiec (SP Wrocanka), Julia Sidor (SP Targowiska), Seweryn Jurczak (SP Targowiska)

#### IV grupa – szkoły podstawowe, klasa VII – VIII

Wyróżnienie: Martyna Bednarz (SP Targowiska).



## Święto Niepodległości w Rogach

Pomimo deszczu i niesprzyjającej pogody w czasie I Marszu „Połączeni flagą” w Rogach niesiono około 200-metrową białą-czerwoną flagę.

Gminne obchody Święta Niepodległości odbyły się 10 listopada 2019 r. w Rogach. Rozpoczęły się uroczystym pochodem, na przedzie którego do marszu przygrywała Orkiestra Dęta Gminy Miejsce Piastowe, tuż za nią szły poczty sztandarowe: gminy Miejsce Piastowe, ochotniczych straży pożarnych oraz szkół z terenu gminy. Następnie rozwinęta została prawie 200-metrowa białą-czerwona flaga, specjalnie uszyta na tę okazję z inicjatywy wójta gminy Doroty Chilik. Białą-czerwoną wspólnie nieśli:

harcerze, władze samorządowe gminy, radni, pracownicy urzędu gminy, dyrektorzy i nauczyciele, uczniowie, strażacy, sołtysi, panie z kół gospodyń wiejskich, członkowie stowarzyszeń oraz mieszkańcy gminy.

Trasa pochodu z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych została skrócona, pierwotnie pochod z flagą miał przemaszerować około dwa kilometry spod domu ludowego do kościoła, ulicami Dworską, Matusiewiczza i Szkolną. Ostatecznie niesiono ją spod domu ludowego do kościoła, gdzie przy pomniku upamiętniającym mieszkańców Rogów poległych w czasie wojen, złożone zostały wiązanki kwiatów, zapalono też znicze. Hołd poległym oddali: władze gminy, radni gminy i powiatu krośnieńskiego, dyrektorzy szkół oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Miłośników Wsi Rogi.

Uroczystą mszę świętą, z udziałem orkiestry dętej i pocztów sztandarowych, w kościele pw. Miłosierdzia Bożego odprawił ks. proboszcz Marek Siedlecki, a w koncelebrze udział wzięli ks. Leszek

Przybylski i ks. katecheta Mariusz Mul, który wygłosił także homilię.

Po nabożeństwie głos zabrała wójt gminy Dorota Chilik. – *Spotykamy się dzisiaj z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W święto powtórnych narodzin Ojczyzny – powiedziała na początku swojego wystąpienia. – Dzieje naszej Ojczyzny to rzadko dni szczęśliwe i spokojne tak jak obecnie. Najczęściej życiu naszych rodaków towarzyszyła groza, lęk przed wojną, niewolą i walka o odzyskanie wolności. Czym jest wolność, wie tylko ten, kto ją stracił, ten, kto przeżył niewolę i widział śmierć swoich bliskich, bo wolność – zwykle krzyżami się mierzy. Prześladowani Polacy, skazani na tułaczkę, nie tracili ducha, wierzyli, że Polska odzyska niepodległość. Wiedzieli, że Ojczyzna w sercach się zaczyna, że naród przetrwa, jeżeli rodzina dzieci swoje nauczy, jak być Polakami.*

Wójt Dorota Chilik podkreśliła także, że niepodległość i wolność nie zostały dane raz na zawsze, że trzeba o nie zabiegać i je pielęgnować, i że patriotą nie powinno się być tylko w czasie zagrożenia,



ale także na co dzień, szanując symbole narodowe, dbając o język polski i pamiętając o ważnych wydarzeniach. A tylko ci, którzy ku nauce i ku przestrodze czerpią z historii, z jej dobrych i złych kart, mogą budować teraźniejszość i przyszłość. – *Z całego serca dziękujemy przeszłym pokoleniom, że wytrwały w walce o wolność. Nie znajdujemy słów podziwu dla ich męstwa, szlachetności, poczucia honoru i siły ducha. Te piękne cechy charakteru dają siłę nam wszystkim. Jesteśmy silni ich siłą, ich oddaniem dla Polski – zaznaczyła wójt gminy, wyrażając nadzieję, że te cechy charakteru przekazane zostaną kolejnym pokoleniom, dadzą moc, która „rozbłyśnie jak najpiękniejszy diament”.*

W kościele można było także wysłuchać programu artystycznego nawiązującego do walk w obronie Ojczyzny i odzyskania przez Polskę niepodległości.

W części artystycznej pięknie zaśpiewała także Katarzyna Such ze Studia Gama, działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Miejscu Piastowym. A o walkach niepodległościowych i legionistach pochodzących z gminy Miejsce Piastowe opowiedział poseł na Sejm, historyk Piotr Babinetz.

Podczas uroczystości nakręcony został film, który w mediach społecznościowych zdobył zaskakującą popularność (300 tys. wyświetleń). Dziękujemy Mateuszowi Kielarowi za szczególne poświęcenie, które potrzebne było, aby go nakręcić.

Tekst i fot. IP



# 101 rocznica odzyskania niepodległości w Niżnej Łące

11 listopada 2019 r., w godzinach popołudniowych, w Niżnej Łące uczciliśmy 101. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Wspólnie z księdzem proboszczem Stanisławem Babina-rem zebraliśmy się w naszym kościele, gdzie została odprawiona uroczysta msza święta za Ojczyznę i tych, którzy polegli w jej obronie. Następnie wszyscy zebrani, z poczetem sztandarowym OSP Niżna Łąka na czele, udali się pod

pomnik, wzniesiony dla upamiętnienia 100 rocznicy odzyskania niepodległości i ofiar mieszkańców Niżnej Łącki poległych w czasie I i II wojny światowej. Po wspólnej modlitwie za zmarłych zostały złożone wieńce. W imieniu Urzędu Gminy Miejsce Piastowe wieniec złożył wiceprzewodniczący Rady Gminy Szymon Węgrzyn, następnie przedstawiciele rodzin poległych oraz sołtyś i Rada Sołecka. Kwiaty złożyli również druho-

wie strażacy. Dzieci postawiły zapalone znicze w kolorach białym i czerwonym. Został odśpiewany hymn, a na zakończenie Franuś Węgrzyn pięknie zaśpiewał piosenkę „Białe krzyże”.

Uroczystość zgromadziła większość mieszkańców Niżnej Łąki, co świadczy – jak pokreślił ks. proboszcz – o wysokim patriotyzmie i miłości Ojczyzny. Chcemy podziękować wójt Dorocie Chilik za nową tablicę na pomnik.

Organizatorzy, fot. Krzysztof Marosz



## Kolejny sukces Studia Gama

Solistki Studia Gama, działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Miejscu Piastowym, odniosły kolejny sukces. W XIII Powiatowym Konkursie Polskiej Pieśni Patriotycznej Katarzyna Such, w kategorii szkół ponadpodstawowych, zdobyła I miejsce, a Zosia Drozd w swojej kategorii wyśpiewała II miejsce. Bardzo cieszymy się z sukcesów naszych podopiecznych. Serdecznie gratulujemy Kasi i Zosi zdobytych miejsc, a ich opiekunce, Józefie Knap, dziękujemy za zaangażowanie w pracy z młodymi adeptami sztuki wokalne.

GOK



Zosia Drozd



Kasia Such

### Odeszli od nas...

#### 2019 rok

- 05.11 – Eugeniusz Jarosz (83 lata) z Targowisk
- 06.11 – Wojciech Kafel (81 lat) z Targowisk
- 08.11 – Czesław Bednarz (70 lat) z Targowisk
- 08.11 – Tadeusz Pelczar (70 lat) z Rogów
- 14.11 – Ryszard Kokoszka (59 lat) z Targowisk
- 17.11 – Zofia Gnap (73 lata) z Targowisk
- 19.11 – Jerzy Mól (60 lat) z Targowisk
- 19.11 – Helena Wdowiarz (97 lat) z Rogów
- 25.11 – Jadwiga Kobylak (80 lat) z Głownienki
- 25.11 – Stanisław Kubal (52 lata) z Targowisk
- 25.11 – Jadwiga Pietraszek (88 lat) z Rogów
- 29.11 – Julian Węgrzyn (85 lat) z Rogów
- 01.12 – Danuta Klimkiewicz-Kuc (63 lata) z Rogów
- 03.12 – Stefania Domin (83 lata) z Miejsca Piastowego
- 06.12 – Bronisław Haznar (90 lat) z Widacza
- 06.12 – Jan Kilar (85 lat) z Miejsca Piastowego
- 08.12 – Stanisława Węgrzyn (93 lata) z Miejsca Piastowego
- 12.12 – Stanisława Zabawa (92 lata) z Targowisk
- 13.12 – Jan Folcik (80 lat) z Miejsca Piastowego
- 13.12 – Katarzyna Rotko (31 lat) z Rogów
- 14.12 – Adam Kozimor (67 lat) z Widacza
- 16.12 – Maria Jurczak (92 lata) z Miejsca Piastowego
- 18.12 – Józef Jaskuła (73 lata) z Wrocanki
- 21.12 – Mieczysław Kolasa (74 lata) z Rogów
- 22.12 – Marianna Sieniawska (85 lat) z Wrocanki
- 24.12 – Genowefa Pełdjak (85 lat) z Widacza
- 26.12 – Anna Dyl (69 lat) z Niżnej Łąki
- 26.12 – Zofia Trybus (87 lat) z Miejsca Piastowego
- 28.12 – Marianna Józefczyk (90 lat) z Widacza
- 28.12 – Maria Krok (68 lat) z Łężan
- 30.12 – Zbigniew Szyszlak (63 lata) z Rogów
- 31.12 – Stanisław Lorenc (92 lata) z Targowisk

#### 2020 rok

- 01.01.2020 – Zuzanna Dębiec (86 lat) z Widacza





Fot. TerazKrosno.pl

21 grudnia 2019 r., na kilka dni przed wyjątkowymi świętami, Bożym Narodzeniem, obok Urzędu Gminy w Miejscu Piastowym wójt Dorota Chilik oraz Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym zorganizowali po raz pierwszy w naszej gminie jarmark bożonarodzeniowy.

## Pierwszy jarmark bożonarodzeniowy

Jarmark był doskonałą okazją do zaprezentowania wyrobów rękodzielniczych związanych ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, a także smakołyków, ciast i tradycyjnych potraw świątecznych i wigilijnych, przygotowanych zarówno przez koła gospodyń wiejskich, jak i wystawców oraz rzemieślników indywidualnych. Zaprezentowały się koła z Rogów, Niżnej Łąki, Widacza, Głowienki, Miejsca Piastowego, Wrocanki i dwa koła z Targowisk. Łącznie w jarmarku brało udział 17 wystawców, w tym jeden z Ukrainy.

By jarmark miał wyjątkowy charakter, zadaliśmy także o prezentacje artystyczne: wystąpili soliści Studia Gama,

Orkiestra Dęta Gminy Miejsce Piastowe, a święty Mikołaj rozdawał prezenty i chętnie pozował do wspólnych fotografii.

Jarmark został bardzo dobrze odebrany zarówno przez uczestników, a było ich jak na pierwszy raz naprawdę sporo, jak i samych wystawców, którzy bardzo szybko sprzedali swoje artykuły, ozdoby i rozliczne łakocie świąteczne. Dla tych, którzy nie mają zbyt wiele czasu na przygotowania wigilijne, była to doskonała okazja na przedświąteczne zakupy i taki właśnie był też cel jarmarku, który – mamy nadzieję – na stałe wpisze się w kalendarz imprez bożonarodzeniowych.

Janusz Węgrzyn



## Biesiada w Zalesiu

9 listopada ubiegłego roku w Zalesiu odbyła się po raz jedenasty biesiada kół gospodyń wiejskich z terenu gminy Miejsce Piastowe. To tradycyjna już impreza, której celem jest wspólna zabawa – jest to równocześnie forma skromnego podziękowania gospodyniom, które przez cały rok angażują się w liczne przedsięwzięcia kulturalne, a raz w roku mogą się bawić bez zobowiązań. Jedynymi, które muszą czuć nad imprezą, są panie z Zalesia.

Na początku spotkania wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu, prezentując zebrany scenki teatralne, tańce oraz zabawne wiersze. Był czas na prezentacje wokalne solistek Studia Gama: Zosi Drozd oraz Joasi Such. Swoje pięć minut miały także śpiewające Zalaski.

W odróżnieniu od poprzednich lat tym razem była tylko wspólna zabawa przy muzyce zespołu Quatro. Razem z paniami świętowali także: przewodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat, wójt Dorota Chilik, zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek, radni: Teresa Drozd, Wiktor Skwara, Krzysztof Jabłoński, dyrektor szkoły w Zalesiu Daniela Koszka oraz niezawodny, zawsze obecny na biesiadach, proboszcz parafii Zalesie-Pustyny ks. Tadeusz Osieński.

Przednia zabawa z udziałem władz samorządowych, radnych oraz sołtysów trwała do późnych godzin nocnych. Dziękujemy i do zobaczenia za rok.

Tekst i fot. Janusz Węgrzyn





22 grudnia 2019 r. w pięknie oświetlonej i wypełnionej po brzegi – część widzów musiała niestety stać – sali Domu Ludowego w Rogach odbył się kolejny już, XXI koncert galowy konkursu kolęd i pastorałek.

## Koncert kolęd i pastorałek

Wystąpiło 15 laureatów wyłonionych w przesłuchaniach konkursowych w dniu 6 grudnia, kiedy to jury pod przewodnictwem Aleksandry Tockiej, której towarzyszyli Monika Twarduś oraz Maciej Betnarski, spośród 90 uczestników do finału zakwalifikowało najlepszą piętnastkę.

Tuż po 16.00 koncert rozpoczął się od kilkuminutowego intro, które wprowadziło zebranych w nastrój koncertu, a już po chwili na scenie pojawiła się pierwsza finalistka, Wiktoria Cetera, z utworem „Mario, czy już wiesz”. Przewodząca tegoroczne spotkanie Magdalena Penar powitała wszystkich zebranych i rozpoczęła oficjalnie koncert. Na scenie kolejno prezentowali się finaliści, pięknie wykonujący kolędy i pastorałki. Wykonania były naprawdę interesujące i zapewne każdy z widzów mógł wytypować najpiękniejszy według niego utwór. Czas szybko mijał i koncert powoli zbliżał się ku końcowi. Jako ostatnia wystąpiła Zosia Drozd ze Studia Gama, wykonując w nieco

rockowej aranżacji kolędę „A wczora z wieczora”.

Potem, jako gość specjalny, swój minirecital zaprezentował student wydziału wokalistyki Akademii Muzycznej w Krakowie Maciej Cetnarski. Na zakończenie nadszedł czas na rozdanie nagród i wyróżnień

Najważniejszą nagrodę XXI Konkursu Kolęd i Pastorałek, Grand Prix, zdobyła solistka Studia Gama Katarzyna Such. Nagrody i wyróżnienia wręczali: zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek, przewodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat oraz dyrektor GOK Janusz Węgrzyn.

Podczas koncertu zbierane były datki finansowe dla Stowarzyszenia na Rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi. Celem zbiórki jest zakup sprzętu zmniejszającego utratę włosów podczas chemioterapii dla Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie. Wszystkim darczyńcom serdecznie dziękujemy za wsparcie finansowe.

Janusz Węgrzyn

### Laureaci Konkursu

#### **Kategoria SP, klasy I – III:**

**nagroda główna:** Emilia Skiba (SP Jasienica Rosielna),

**wyróżnienia:** Franciszek Węgrzyn (SP we Wrocance), Zuzanna Gacek (SP W Warzycach), Lena Forystek (Let's Rock Jasło).

#### **Kategoria SP, klasy IV – VI:**

**nagroda główna:** Krystian Gizicki (Pałac Młodzieżowy w Nowym Sączu),

**wyróżnienia:** Zofia Drozd (Studio Gama), Kamila Zawada (SP w Szebniach).

#### **Kategoria SP, klasy VII – VIII:**

**nagroda główna:** Emilia Gurgul (Pałac Młodzieżowy w Nowym Sączu),

**wyróżnienia:** Aleksandra Forystek (Let's Rock Jasło), Wiktoria Cetera (Studio Wokalno-Instrumentalne Krzysztofa Zajdla).

#### **Kategoria szkoła ponadpodstawowa:**

**nagroda główna:** duet Julia Zielińska i Aleksandra Bągiel (JDK w Jasle),

**wyróżnienia:** Weronika Przybycień (Pałac Młodzieżowy w Nowym Sączu), duet Katarzyna Sokołowska i Adrian Bałucki (Let's Rock Jasło), Maja Puchalik (Szkoła śpiewu „Flow”).

**Grand Prix:** Katarzyna Such (Studio Gama).

W Niżnej Łące 6 stycznia 2020 r. odbył się, już po raz trzeci, orszak Trzech Króli.

## Orszak Trzech Króli w Niżnej Łące

O godz. 14:00 w kościele filialnym została odprawiona przez ks. proboszcza uroczysta msza święta. Po nabożeństwie radny Szymon Węgrzyn przeczytał list Prezydenta RP Andrzeja Dudy do uczestników orszaku. Następnie wszyscy wyruszyli w stronę domu ludowego.

Na czele szła eskorta konna, zorganizowana przez Magdalenę Kafel, a za nią św. Rodzina z Dzieciątkiem, Trzej Królowie, księża proboszczowie z Bóbrki i Wrocanki, zaproszeni goście i wszyscy obecni.

W domu ludowym zostały wystawione jasełka, przygotowane przez dzieci. Poprzedziła je kolęda „Bracia, patrzcie jedno”, wykonana przez spontanicznie założony zespół śpiewaczy dorosłych mieszkańców wsi oraz ks. proboszcza.

Po jasełkach wysłuchaliśmy koncertu kolęd i pastorałek. Na zakończenie Trzej Królowie rozdali opłatki i wszyscy złożyliśmy sobie życzenia, poprzedzone życzeniami ks. proboszcza, zastępcy wójta Magdaleny Hec-Mrozek oraz wicestarosty Andrzeja Guzika. Później

wszyscy zostali poczęstowani bigosem przygotowanym przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich, które zadbały także o ciasta i napoje. Wydarzenie patronatem objęła Fundacja „Orszak Trzech Króli”. Dziękujemy bardzo licznie zgromadzonym uczestnikom za udział oraz hojne datki na rzecz Fundacji, która organizuje wypoczynek wakacyjny dzieci z ubogich rodzin. Dziękujemy Gminie Miejsce Piastowe za wsparcie finansowe.

Organizatorzy, fot. TerazKrosno.pl



## Kolędowanie z przedszkolakami w Rogach

W czwartek przed feriami, 9 stycznia 2020 roku, w Szkole Podstawowej w Rogach od rana rozbrzmiewały kolędy i pastorałki. Wszystko za sprawą kolędowania przygotowanego przez przedszkolaki. Zerówkowicze z grupy „Ob”, przygotowani przez panie Sabinę Uliasz i Magdalenę Kosztyła, wystawili krótkie jasełka, które przeplatane były wdzięcznymi występami wszystkich grup przedszkolnych. Prezentacjom

przygotowanym przez małych artystów przyglądali się i przysłuchiwali goście. Zaproszenie do wspólnego kolędowania przyjęli: wójt Dorota Chilik, zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek, sołtys wsi Rogi Aneta Dobosz, Agnieszka Guzyłak z rogowskiego oddziału gminnej biblioteki, przedstawiciele zespołu Rogowice, dyrektor naszej szkoły Małgorzata Borowska oraz wicedyrektor Jolanta Wilk. Nie zabrakło także rodziców,

którzy po występie również włączyli się we wspólne śpiewanie kolęd. Po występach wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe upominki i słodkości od pani wójt. Nie zabrakło także słodkiego poczęstunku, przygotowanego przez niezawodnego cukiernika Piotra Wołosza. Liczymy, że kolędowanie wpisze się na stałe w kalendarz uroczystości przedszkolnych.

Magdalena Kosztyła, fot. Sabina Uliasz





## Jasełka we Wrocance

Styczeń jest miesiącem radości, wypełnionej śpiewaniem kolęd oraz przeżywaniem tajemnicy Narodzenia Dzieciątka Jezus. W tym czasie prezentowane są jasełkowe spektakle teatralne w wykonaniu grup kolędniczych, dzieci szkolnych i przedszkolnych, a nawet dorosłych.

Przedszkolaki ze Szkoły Podstawowej we Wrocance pokłoniły się Dzieciąteczku po niedzielnej mszy świętej 5 stycznia 2020 r. Na urokliwy występ składały się nie tylko piękne stroje, ale także perfekcyjne wykonanie kolęd i pastoralek oraz recytowane kwestie o Na-

rodzeniu Pańskim. Wokół dzieci – małych aktorów – zgromadzili się licznie parafianie, a przede wszystkim rodzice, dziadkowie, władze szkoły i gminy. Nie zabrakło także reżyserki występu – wychowawczyń obydwu grup przedszkolnych. Radosnym artystom, którzy z wielkim przejęciem i zaangażowaniem wystąpili przed tak liczną publicznością, ciepłymi słowami podziękował ksiądz proboszcz, a zgromadzeni goście i parafianie podarowali burzę oklasków.

Warto nadmienić, że występ jasełkowy doskonale wpisał się w treść homilii

wygłoszonej przez ks. proboszcza, która dotykała ważnej strony naszego życia duchowego, mianowicie – odpowiedzi na pytanie: Co w nas zostało ze Świąt Bożego Narodzenia: czy tylko wspomnienie lepszej lub skromniejszej oprawy spędzania tego czasu, czy też głębia przeżywania Narodzenia Pańskiego, która wzbogaciła nasze życie duchowe w kwestii wiary? Na to pytanie jednak każdy powinien sobie odpowiedzieć sam i przemyśleć, czy pozostały tylko obsypujące się z choinki szpilki, czy coś więcej.

[www.parafiiawrocanka.blogspot.com](http://www.parafiiawrocanka.blogspot.com)

## Trzej Królowie za gwiazdą szli....

Przedstawienie jasełkowe, w którym wystąpili uczniowie klasy I i III Szkoły Podstawowej w Łężanach, stało się okazją do wspólnego świętowania w uroczystość Trzech Króli. Dziękując się atmosferą świątecznej radości, spotkaliśmy się z mieszkańcami Łężan, którzy licznie wypełnili salę domu ludowego. Razem z nami w tym dniu była także wójt Dorota Chilik. Drugą część naszego świętowania wypełniło wspólne kolędowanie – piękna staropolska tradycja przekazywana kolejnym pokoleniom. Przedstawienie jasełkowe i część muzyczną przygotowali nauczyciele: Renta Strączek, Wojciech Rygiel i Agnieszka Zawajska-Sokołowska. Dziękujemy serdecznie wszystkim gościom za obecność.

Tekst i fot. A. Zawajska-Sokołowska



Tradycyjnie już, od kilku lat, w święto Objawienia Pańskiego orkiestra dęta udaje się do kolejnych parafii naszej gminy z koncertem. Repertuar obejmuje kolędy i pastorałki, a także utwory karnawałowe i rozrywkowe. W bieżącym roku zawitała do kościoła pw. Wszystkich Świętych we Wrocance.

## Koncert orkiestry dętej

Spotkanie rozpoczęło się mszą świętą, której uroczystą oprawę zapewnił chór Legato oraz orkiestra dęta. Potem przyszedł czas na koncert z okazji święta Trzech Króli. Po powitaniu przez księdza proboszcza Jana Nigborowicza i słowie wstępnym wygłoszonym przez dyrektora Domu Kultury Janusza Węgrzyna koncert rozpoczął chór Legato, działający przy Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Wsi Szczepańcowa, prowadzony przez dyrygent Magdalenę Makiel. Wykonał kilka kolęd, a w dalszej części zaśpiewał z towarzyszeniem or-

kiestry dętej. Ten kolejny eksperyment muzyczny dyrygenta, trzeba przyznać, udał się wyjątkowo dobrze. W głównej mierze jest to zasługa profesjonalizmu obydwu zespołów, zarówno chóru, jak i orkiestry. Wystąpiły również solistki, brawurowo wykonując wraz z orkiestrą największe szlagiery muzyki rozrywkowej. Brawom nie było końca, a dwa bisy były ukoronowaniem tegorocznego koncertu świątecznego.

Na zakończenie życzenia noworoczne, licznie zgromadzonej w świątyni publiczności, złożył w imieniu własnym

i artystów dyrektor Janusz Węgrzyn. Również zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek życzyła wszystkim szczęśliwego Nowego Roku. Orkiestrą Dętą Gminy Miejsce Piastowe dyrygował kapelmistrz Miłosz Markiewicz.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania księdzu proboszczowi za ciepłe przyjęcie oraz Kołu Gospodyń Wiejskich i pani sołtys Annie Sieniawskiej-Kuras za poczęstunek po koncercie.

Tekst i fot. GOK





## Mikołajkowe spotkanie z dziećmi

Około 150 dzieci uczestniczyło w pierwszym „Mikołajkowym spotkaniu dzieci z pasją”, które odbyło się 3 grudnia 2019 r. w hali sportowej w Głowience, zorganizowanym przez Gminę Miejsce Piastowe oraz Akademię Piłkarską Beniaminek Profbud Krosno. Było pasowanie na beniaminka, występy artystyczne i paczki od Mikołaja dla wszystkich dzieci.

W spotkaniu udział wzięli młodzi piłkarze trenujący od czerwca ubiegłego roku. w działającej na terenie gminy Akademii Piłkarskiej Beniaminek oraz członkowie zespołów dziecięcych Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym: Mali Pogórzanie, Mali Rogowice, a także dzieci ze studia Gaba Dance. Z dziećmi witał się Lew Beniamin, a św. Mikołaj rozdawał im prezenty.

– *Spotykamy się dzisiaj, aby wynagrodzić wasze zaangażowanie i trud – zwracając się do uczestników, rozpoczęła spotkanie Joanna Ziemiańska-Kielar. – Mikołaj ko-cha wszystkie dzieci, ale najbardziej te, które są odważne, pracowite i te, które nie boją się sięgać po swoje marzenia. Zebrały się tu dzisiaj talenty z różnych dziedzin: sportu, tańca i śpiewu. Jednak wszystkie te dziedziny łączą pasja i zaangażowanie. Bez tych dwóch czynników trudno byłoby osiągnąć sukces.*

– *Dla mnie niezwykle ważne jest, żeby motywować. Motywować tych najmniejszych, żeby zapalił się w nich ogień walki. Aby nie ustawiali w dążeniu do tego, by być w przyszłości jak Lewandowski. Aby kiedyś wygrali Eurowizję, a ci, którzy tańczą – Taniec z gwiazdami. I wtedy gmina kwitnie, nie tylko inwestycjami, ale ludźmi – powiedziała Dorota Chilik, wójt Gminy Miejsce Piastowe, dziękując instruktorom i trenerom za zaangażowanie w pracę z dziećmi.*

W części artystycznej zatańczyli Mali Pogórzanie i zaśpiewali Mali Rogowice. Układ taneczny przygotowały także

dzieci ze studia Gaba Dance, ćwiczące od kilku miesięcy w Miejscu Piastowym. Pokaz żonglerki piłką nożną zaprezentowała zawodniczka Beniaminka Kinga Klimczak z Krosna. Po występie małych artystów nastąpiło wręczenie prezentów od Mikołaja. Prezenty dostali również zawodnicy Beniaminka. W ich przygotowaniu wielką pomoc Mikołajowi okazała firma Hat-Bud z Miejsca Piastowego.

– *Bohaterami dzisiaj są dzieci – podkreślił dyrektor Akademii Piłkarskiej Beniaminek Soccer Schools Grzegorz Raus. – Jesteśmy bardzo dumni, że możemy nawiązać współpracę z Gminą Miejsce Piastowe. Mam nadzieję, że będziemy budować dobre relacje i pomagać sobie. Jesteśmy też pełni uznania dla zespołów tanecznych i śpiewających.*

Jedną z głównych części uroczystości było pasowanie około 70 dzieci na pełnoprawnych członków Akademii Piłkarskiej Beniaminek Soccer School. Młodych piłkarzy pasowała wójt gminy Dorota Chilik.





– Szkołka piłkarska na terenie gminy Miejsce Piastowe działa od lipca 2019 r. w Rogach, Targowiskach i Głowience. Cały czas przybywa nam dzieci. Obecnie na treningi uczęszcza ponad 70 dziewcząt i chłopców – mówi Łukasz Aszklar, koordynator Akademii Piłkarskiej w gminie Miejsce Piastowe.

Dzieci trenują w dwóch grupach: grupa młodsza (pierwsza klasa szkoły podstawowej i przedszkolaki) oraz grupa starsza (uczniowie klas II – IV). W Rogach i Targowiskach są dwie grupy, a w Głowience na razie jedna.

Zajęcia odbywają się:

– w Rogach: wtorek i czwartek, godz. 16:00 – 17:00 (grupa młodsza), godz. 17:00 – 18:00 (grupa starsza),

– w Targowiskach: wtorek i piątek, godz. 16:00 – 17:00 (grupa młodsza), 17:00 – 18:00 (grupa starsza),  
– w Głowience: wtorek i czwartek, godz. 18:00 – 19:00.

W Rogach trenerami są Łukasz Aszklar i Paulina Zajdel, w Targowiskach – Lucjan Szelc i Jakub Jurczak, a w Głowience dzieci trenuje Michał Szwed.

Udział w zajęciach piłkarskich kosztuje tylko 50 złotych miesięcznie, pozostałą część dofinansowuje Gmina Miejsce Piastowe. Chętnych do udziału w zajęciach Akademii Piłkarskiej prosimy o kontakt z Łukaszem Aszkarem (793 070 805).

Tekst i fot. IP



# Beniaminek łączy ludzi

Rozmowa z Grzegorzem Rausem, dyrektorem Akademii Piłkarskiej Beniaminek Profbud Krosno



**IZABELA PÓŁCHŁOPEK: Jakie były początki szkółki piłkarskiej?**

**GRZEGORZ RAUS:** Akademia Piłkarska Profbud Krosno istnieje od ponad 12 lat, powstała w 2007 roku. Byliśmy prekursorami, bo wtedy w regionie na Podkarpaciu żadnej szkółki piłkarskiej nie było. I dobrze, że ten pomysł się udał, bo dzisiaj jesteśmy w Głowieńce. A z tej miejscowości wywodzi się jeden z pierwszych wychowanków Beniaminka, Kacper Bieszczad. Zaczynał trenować, jak miał 6 lat, a teraz gra w ekstraklasowym Zagłębiu Lubin.

**Dokąd trafiają wasi podopieczni?**

Mamy 20 wychowanków w Akademiach Ekstraklasy: Zagłębiu Lubin, Lechu Poznań, Legii Warszawa, Pogoni Szczecin. Do tego można dodać Raków Częstochowa, Koronę Kielce, Górnik Zabrze, Wisłę Kraków. Nasi wychowankowie grają w krośnieńskich Karpatach czy klubach z gminy Miejsce Piastowe, jak Partyzant Targowiska. Bardzo się z tego cieszymy, bo jest to spełnienie naszych marzeń, aby stworzyć dzieciom szansę. Chcemy, aby kiedyś, kiedy pójdą w świat, trafiły do klubów ekstraklasy, reprezentacji Polski czy zespołów zagranicznych. Będziemy dumni, że zaczęła w Benia-

minku i oddziałach w Głowieńce, Rogach, Iwoniczu, Targowiskach, Jedliczu czy w Rzeszowie.

**Od niedawna szkółka działa na terenie gminy Miejsce Piastowe.**

Była to wspólna inicjatywa, nasza i wójt Doroty Chilik, z którą podjęliśmy współpracę. Na początku prowadziliśmy pilotażowy program, a teraz ponad 70 dzieci: dziewczynek i chłopców w wieku od 7 do 11 lat, uczestniczy w zajęciach w Głowieńce, Targowiskach i w Rogach. I obecnie jest to nasze oczko w głowie, jeśli chodzi o projekt Beniaminek Soccer Schools, bo właśnie ta inicjatywa jest realizowana w gminie. W zajęciach może uczestniczyć każdy. Nie stawiamy żadnych wymagań ani nie oczekujemy jakichś dużych umiejętności. Wystarczy, że przyjdzie się z radością i uśmiechem.

**Jakie cele, poza przygotowaniem zawodników do awansu do wyższej klasy, stawia sobie Beniaminek?**

Zdajemy sobie sprawę, że z całej grupy tylko nieliczni trafią do zaawansowanych grup piłkarskich. Większość dzieciaków będzie reprezentowała barwy drużyn gminnych: Partyzanta Targowiska, Burzy Rogi czy LKS Głowieńka. Jest w tym jakaś synergia. Pomagamy sobie wzajemnie, ale w tym wszystkim najważniejsza jest radość dzieci, którą dobrze widać podczas spotkań. Serce się raduje, kiedy widzi się zaangażowanie dzieci i rodziców. Można wtedy góry przenosić. Bo tak naprawdę Beniaminek jest po to, aby łączyć ludzi, dawać energię, dawać szansę rozwojowi, spełniać marzenia, pokazywać rzeczy niemożliwe. Wierzymy, że te małe dzieciaki, nawet jeśli w przyszłości zawodowo nie będą związane z piłką nożną, kiedyś będą lepszymi ludźmi, bo sport uczy życia, daje szansę na spełnienie ambicji i celów i motywuje do działania. Wyrabia odpowiedzialność i uczy pokonywania trudności.

Rozmawiała Izabela Półchłopek



Mikołaj Roku – Oliwia Uliasz

**W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:**

**Mikołaj Roku 2019 – Oliwia Uliasz**

**Mikołaj tradycyjny**

1. Emilia Jasionowicz
2. Ewa Steliga i Jan Drobek
3. Katarzyna Gazda, Karol Gazda, Emil Uliasz i Grzegorz Uliasz

**Dziecięce fantazje**

1. Jakub Bystrzycki
2. Gabriela Jasionowicz, Aleksandra Olbrycht
3. Jan Słyś, Wiola Wołtosz, Wojtek Wołtosz

**Mikołaj nowoczesny**

1. Milena Pietruszka
2. Anna Uliasz, Dawid Uliasz
3. Julia Stanisław, Kacper Muszyński

**Specjalne wyróżnienia:** Kamil Wałtosz, Piotr Knap, Oliwia Łoś, Kacper Wójcik, Amelia Szczurek, Aleksander Steliga, Oskar Wójcik, Aleksandra Lenik, Szymon Szczurek, Karina Akslar, Wiktoria Uliasz, Milena Uliasz, Igor Uliasz, Weronika Uliasz, Maja Składanowska, Filip Wąs, Zofia Drozd, Alicja Bałon, Igor Akslar, Magdalena Lenik, Mateusz Stanisław, Hanna Akslar, Szymon Jaworski, Aleksandra Jaworska, Zuzia Knap, Milena Kłapacz, Martryna Wąs, Katarzyna Gazda, Karol Gazda, Jan Uliasz, Julita Uliasz, Ola Kijowska.



# Mikołaje rogowskie

Drożdże, mąka, mleko, jajka, cukier, sól oraz tłuszcz – aż tyle i tylko tyle trzeba, aby powstał piękny i smaczny mikołaj z ciasta. Przed świętami Bożego Narodzenia już po raz piętnasty odbył się Konkurs na Mikołaja Rogowskiego. Jury w składzie: Małgorzata Borowska – dyrektor Szkoły Podstawowej w Rogach, Janusz Węgrzyn – dyrektor GOK w Miejscu Piastowym, Stanisław

Muszyński i Janina Gołąbek ze Stowarzyszenia Miłośników Wsi Rogi oraz Bogusława Niziołek ze Szkoły Podstawowej w Rogach oceniało 49 podobizn świętego, tak uwielbianego przez dzieci. Dlaczego przez tyle lat konkurs organizowany przez Stowarzyszenie Miłośników Wsi Rogi, Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym oraz Szkołę Podstawową w Rogach cieszy się takim zain-

teresowaniem? Otóż pieczenie mikołaja to nie tylko nagrody i świetna zabawa. Jest to także ważna tradycja, od lat kultywowana w Rogach. Dzięki organizatorom konkursu dzieci wspólnie z rodzicami i dziadkami pieką mikołaje. W ten sposób rozbudzają w sobie zamięłowanie do tej tradycji.

Urszula Stanisiz, fot. Janusz Węgrzyn

## Mikołaje tradycyjne



I miejsce – Emilia Jasionowicz



II miejsce – Ewa Steliga



II miejsce – Jan Drobek



III miejsce – Katarzyna i Karol Gazda



III miejsce – Grzegorz i Emil Uliasz

## Dziecięce fantazje



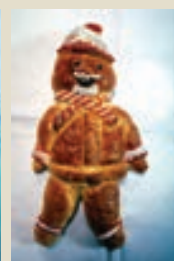
I miejsce – Jakub Bystrzycki



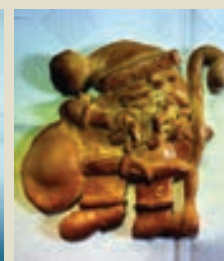
II miejsce – Gabriela Jasionowicz



II miejsce – Aleksandra Olbrycht



III miejsce – Jan Słyś

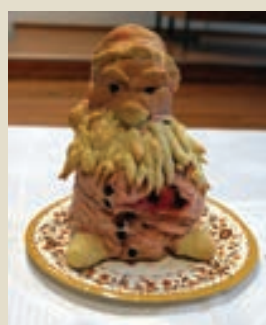


III miejsce – Wiola i Wojtek Wołtosz

## Mikołaj nowoczesny



I miejsce – Milena Pietruszka



II miejsce – Anna Uliasz



II miejsce – Dawid Uliasz



III miejsce – Kacper Muszyński



III miejsce – Julia Stanisiz

# Gra terenowa: Wielka historia w małych Rogach

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Rogach, przy udziale nauczycieli, opracowali grę terenową po swojej miejscowości. Wędruje się nieoznakowaną trasą, rozwiązując zagadki zawarte w wierszowanych wskazówkach. Na stronie obok publikujemy ulotkę, według której należy wyruszyć w trasę. Życzymy przyjemnej wędrowki i odkrywania Rogów.

Przy okazji warto zaznaczyć, że jedna z nauczycielek zaangażowanych w tworzenie rogowskiego questu, Urszula Stanisz, znalazła się wśród Ambasadorów Questu – ludzi o szczególnych zasługach dla powstania, upowszechniania i promocji questów oraz wykorzystywania ich w edukacji i turystyce. Lista 20 Am-

basadorów została ogłoszona przez Fundację Mapa Pasji podczas dwudniowej konferencji, która odbyła się w Krakowie w dniach 23–24.11.2019 r.

*– Dostałam zaproszenie na tę konferencję, ale nie mogłam w niej uczestniczyć. Dyplom i odznaka PTTK – QUESTY WYPRAWY ODKRYWCÓW przyszła do mnie pocztą. Jestem niezwykle zaskoczona tym wyróżnieniem. Zachęcam do wyruszenia w teren. Questy to świetna forma rozgrywki i zaba-*

*wy – powiedziała Urszula Stanisz, nauczycielka SP w Rogach.*

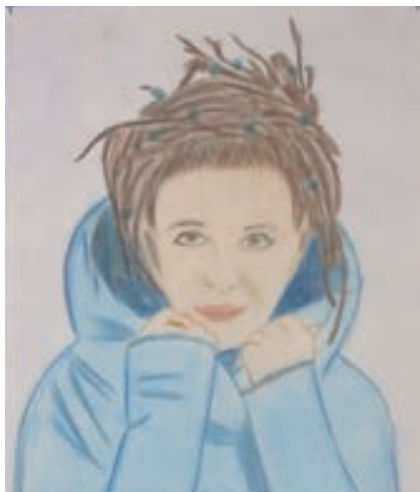
Tytuł Ambasador Questu otrzymała nie tylko za to, że aktywnie uczestniczyła w stworzeniu questu historycznego po Rogach, ale także dlatego, że odwiedza questy w całym regionie i promuje je. W pobliżu podobne gry terenowe opracowane zostały w Haczowie, Bieczu, Sanoku i Myczkowie nad Soliną.

Red.



## Laureaci konkursu o noblistce Oldze Tokarczuk

Od 10 października ubiegłego roku, cała Polska żyje sukcesem pisarki Olgi Tokarczuk, która we wtorek, 10 grudnia, odebrała Literacką Nagrodę Nobla. Chcąc uczcić sukces pisarki, Szkoła Podstawowa im. Antoniego Podgórskiego w Iwoniczu drugiego grudnia zorganizowała powiatowy konkurs pod nazwą „Sylwetka noblistki – Olga Tokarczuk”.



Portret Olgi Tokarczuk namalowany przez Martynę Wąs

Wzięli w nim także udział uczniowie klasy 5a ze szkoły w Rogach. 12 grudnia w szkole w Iwoniczu odbyło się rozstrzygnięcie tegoż konkursu i wręczenie nagród. Uczniowie z 13 szkół naszego powiatu rywalizowali na dwóch płaszczyznach. W konkurencji literackiej należało rozwiązać test wiedzy o życiu i twórczości noblistki. W tej dziedzinie bezkonkurencyjnym zwycięzcą okazał się uczeń naszej szkoły Mateusz Domaradzki, który pokonał nawet uczniów z kl.VIII! Martyna Wąs zdobyła wyróżnienie. Uczniowie mogli pochwalić się też zdolnościami plastycznymi i wykonać portret pisarki dowolną techniką. W tej



Uczniowie nagrodzeni w konkursie: Mateusz Domaradzki, Martyna Wąs z nauczycielką Magdaleną Michalczuk

kategorii na podium pojawiła się ponownie Martyna Wąs, zajmując III miejsce w kategorii klas IV – VI. Laureatom i opiekunowi Magdalenie Michalczuk gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

SP Rogi



Witaj Turysto! To ja, król Kazimierz Wielkim zwany. Chętnie oprowadzę Cię po mym terenie ukochanym. Przybyłeś do pięknej wsi Rogi – ja ją tutaj założyłem i opieką otaczałem, tak jak całą Polskę, poki żyłem.

Wdzięczni są mi rogowianie, a ta strofa to poświęca: „Król Kazimierz, mądry władca, dobry człowiek i doradca, Dawno temu szedł przez Rogi, spotkał ludzi w ubogich, Kupił pola, łąki, lasy i nastały lepsze czasy.”

Czasy świetne pod mym berłem, nie da się zaprzeczyć! W późniejszych wiekach Rogom przyszło rany leczyć. Zniszczone przez Tatarów, potem księcia Siedmiogrodu, Znow rozkwiły, do radości wiele dając mi powodów.

W osiemnastym wieku, za niemrawego króla Sasa, Były tu sławne targi i jarmarki, handlowa biegła trasa. Wiele kolejnych burz przeszło, o tym później powiem – Od ciekawych zakątków i historii zakreśli Ci się w głowie!

Król wzywa do wymarszu! Wpierw rozejrzyj się wokół. Zrób na wprost kilkanaście kroków do kapliczki pod szkołą, Po drugiej stronie ulicy. Święta Anna Cię tam oczekuje. Małego Jezuska na rękach trzymaj, modlitw wysłuchuj.

Widzisz poręcz zieloną? Zejdź po siedmiu schodkach. Kto podejdziesz do kamieni – zagadkę tam napotka. Wczytaj się w tablicę, poświęć jej małą chwilkę, A szczególną zwróć uwagę na pierwszą linijkę.

Cudowne  <sup>8</sup> w tym miejscu się znajduje, A płaskorzeźba historię cudu świętej Anny ukazuje. Wróć na drogę, idź w stronę budynku szkoły okazałego I wędruj dalej szosą przed siebie, Koleżanko, Kolego.

Za zakrętem miniesz kładkę z lewej, później w nią skręcisz, Wiec zachowaj ją tu, Wędrówcze, w swej pamięci! Wzdłuż rzeki Lubatówki maszeruj ulicą Szkoła, Krajobrazem się nasyć, Jeśli pójdziesz wolno.

Kiedy w prawo spojrzysz, nie przyspieszając kroku, Może Chrystusa Frasobliwego dostrzeżesz z boku. Wreszcie w oddali zobaczysz długi znak brązowy, Literki białe wskażą Ci kierunek marszu nowy.

Idź kamienistą drogą w górę, na szczyt prawie, Po lewej kamienne schodki ukryte są w trawie. Wśród drzew na pagórku strzelista stoi mogiła, Konfederatom  <sup>4</sup> tablicę ludność poświęca.

Wspomina ona zwycięską w bitwie szlachtę dzielną, Pułaski ranę wtedy odniósł, na szczęście nie śmiertelną.

## Rogi



Choć idee konfederatów uczucia budzą mieszane, Warto wiedzieć o ich walce nieco zapomnianej.

Wróć tą samą drogą, jeśli Kluczyć nie masz chęci, Do niewielkiej kładki, którą masz w pamięci. Przejdź po niej śmiało, zmierzaj prosto przed siebie, Zobaczysz rozdroże, kierunek w lewo jest dla Ciebie.

Przejdź ścieżką przez łoś, za nią skręć w prawą stronę, Idź wzdłuż roślin, które – jak ja – noszą koronę. Ścieżką prosto do drogi asfaltowej maszeruj, A gdy do niej dojdiesz, w lewą stronę się kieruj.

Rozglądaj się wokół, aż ujrzysz drewnianą tablicę, Przeczytaj, co mówi ona, zanim wrócisz na ulicę. W XV wieku stał tu zamek z wieżami – dużą i małą. W wieku XVIII zburzono to, co z niego ocalało.

I postawiono siedzibę nową. Sponęła w 1915 roku, Teren  <sup>13</sup>  <sup>16</sup> dziś tu jest, wskutek losu wyroku.

Zamek zniszczyły najazdy Tatarów i Szwedów, Gościu, Dwór zaś I wojna światowa, tak jak św. Anny kościół.

Gdy skończysz czytać, wróć na obraną wcześniej drogę, Przy urokiwym starym gmachu postawisz zaraz nogę. Po lewej dostrzeżesz różowy budynek. To oficyna dworska, zrób tu sobie odpoczynek.

Biała figura nad ganckiem  <sup>19</sup> przedstawia, Serce swe on wskazuje – tak do Ciebie przemawia.

Idź dalej szosą, do domu ludowego stąd już blisko. Na łuku w prawo spójrz i świętemu skłoń się nisko.

To Jan Nepomucen czuwa nad Tobą w Twej podróży! Skręcisz w prawo na rozstaju, marsz nie będzie się dłuży! Po chwili w kapliczce Marię spotkasz z dziećmi. Aureola z  <sup>1</sup>  <sup>11</sup> ją wieńczy, nie jest to wyjątkiem.

Z drugiej strony ulicy znak biały ujrzysz i niebieskie litery, Przejdź przez drogę. Bądź ostrożny! Jestem z Tobą szczerzy – Jan Nepomucen czuwa, lecz Ty nie trać na ulicy głowy. Do przychodni lekarskiej zmierzasz, bądź jednak zdrowy!

W budynku tym urodzili się wybitni profesorowie, Jan i Stanisław Wdowiarze. O nich parę słów powiem: Znaczący geologii, budowali polskie górnictwo natfowe, Badali Karpaty, odkryli fakty o ziemiach naszych nowe.

W całej Polsce byli znani. Warto wiedzieć o Stanisławie, Że Order Odrodzenia Polski przyznano tej nauki sławie. Teraz mieści się tu ośrodek, który zdrowie ludzi ratuje. Biały wąż Eskulapa jego działalność symbolizuje.

Wróć do kapliczki z Marią, to księdza Domino ulica – Legionisty i proboszcza w Rogach. W prawo zwróć swe lica. Przed mostem stoi szerokie, ładne gmazysko. To dom ludowy. Podejdź tam, wszak jesteś blisko.

Tu także czuwa Maria z dziećmi, bełto unosi, O rozwiązanie kolejnej zagadki Cię, Gościu, proszi. Spójrz na tablicę zdobiącą, postument tego dzieła: W roku dwa tysiące  <sup>15</sup>  <sup>10</sup> Maria tu stanęła.

W domu ludowym możesz przekroczyć biblioteki progi, Znaleźć siedziby: Stowarzyszenia Miłośników Wsi Rogi, Zespołu obrzędowo-śpiewaczego Rogowców oraz GOK-u. Słynne Bielsiady Rogowskie odbywają się tu co roku.

Przejdź most i podejź, gdzie na wprost drewniany dom stoi. W prawo w ulicę Kościelną. Wspinać się nie boisz? Ruszaj więc! Nieco dalej stary dom z nr 38, co na murach Ma ornamenty nad  <sup>2</sup>  <sup>6</sup> i oknem – taka architektura.

Potem miniesz słoneczniki na płocie – pod górę idź dalej. W lewo skręć w stronę domów 77-81. Z przedkością nie szalej.

Miniesz kolejną kapliczkę, za domem nr 81 skręcisz w lewo. Szukaj Jezusa Frasobliwego, który ukochał sobie drzewo. Jest tu drewniana chatka. Dawniej stał dom ceglany, Gdzie francuski żołnierz na strychu był ukrywany.

# Przedszkole na medal w Widaczu

Klub przedszkolaka w Widaczu, zdobywając 140 głosów, zajął drugie miejsce w Krośnie i powiecie krośnieńskim w plebiscycie Nowin24.pl „Przedszkole ma medal”. W tym samym plebiscycie podobną liczbę głosów (145), zdobyła prowadząca przedszkole w Widaczu Magdalena Wilusz, co uplasowało ją także na drugim miejscu w kategorii „Nauczyciela Przedszkola 2019.”

Na swoim profilu na facebooku Magdalena Wilusz napisała: *Są takie chwile, dla których warto być nauczycielem, bo*

*dowodzą, że wykonałam kawał dobrej roboty. Jestem prawdziwą szczęściarą, bo robię to, co po prostu kocham. Spotkała mnie ogromna niespodzianka. Przytrafiło mi się być nominowaną na Nauczyciela Przedszkola 2019. Gorąco dziękuję Wspaniałym Rodzicom Moich Przedszkolaków za zaufanie oraz za to, że mogłam znaleźć się na liście obok tak wspaniałych nauczycieli. Klub Przedszkolaka w Widaczu także zasługuje na medal. Osobom, które oddały na mnie oraz na moją grupę przedszkolną głos, serdecznie dziękuję i obiecuję, że w swoją pra-*



*cę będę dalej wkładać tyle samo serca, gdyż uwielbiam to, co robię.*

Uroczysta gala wręczenia statuetek, nagród i dyplomów gratulacyjnych odbyła się 4 grudnia ubiegłego roku, w Hotelu Prezydenckim w Rzeszowie.

Red.

# Uczniowie z Wrocanki pomagają

Każdego roku szkoła Podstawowa im. Stanisławy Grelli we Wrocance włącza się w różne akcje charytatywne. Tym razem chcieliśmy pomóc nieuleczalnie chorym dzieciom z naszego regionu. Są to podopieczni Fundacji Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci w Rzeszowie. To dla nich samorząd szkolny zorganizował w dniach od 13 do 24 listopada 2019 r. akcję pod nazwą „Ocean złotych”.

W ramach akcji każda klasa zbierała do słoików monety, złotówki, za które zakupiono dla dzieci najbardziej potrzebne rzeczy: zabawki, pościel, prześcieradła, pieluchy i słodycze. Do akcji dołączyła się Szkoła Podstawowa im. Tytusa Trzecieckiego w Miejscu Piastowym, która wsparła naszą akcję kwotą 263 złotych i 69 groszy. W sumie uzbieraliśmy 904 zł.

Jednak to nie koniec naszych działań. W niedzielę, 1 grudnia ubiegłego roku, uczniowie klasy II wzięli udział w finale akcji „Pierniczki dla krośnieńskiego hospicjum”. Pierniczki, które były upieczone, ozdobione i zapakowane przez dzieci pod kierunkiem nauczycieli, można było nabyć przy kościele w Polance. Nasza akcja spotkała się z bardzo pozytywnym odzewem. Każdy chciał je kupić, a zarazem wesprzeć krośnieńskie hospicjum. Zakończeniem akcji było

wspólne liczenie pieniędzy. Udało się nam zebrać 889 złotych i 10 groszy.

Ponadto nasza szkoła od września uczestniczyła w kilku akcjach charytatywnych: „Kup pan szczeroteczkę”, „Opatrunek na ratunek”, dzięki którym wsparliśmy szpital w Afryce, oraz „Adopcja na odległość dla chłopca z Kamerunu”, która dała mu szansę na edukację. Zbieraliśmy także karmę dla OTOZ Animlas i włączyliśmy się w akcję „Szlachetna paczka”.

Praca na rzecz innych stwarza każdemu młodemu człowiekowi szansę na

rozwój własnej osobowości, pozwala na rozwijanie posiadanych umiejętności. Przyczynia się do odkrywania talentów, nawiązywania nowych znajomości i przyjaźni, uczy pracy. Buduje poczucie satysfakcji z faktu pomagania innym, a przede wszystkim przyczynia się do ciekawego i twórczego spędzenia wolnego czasu przez młodych ludzi. Bo, jak powiedział Jan Paweł II: „Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

SP we Wrocance



# Ksiądz Suchodolski we wspomnieniach majora Mięśowicza



Major Kazimierz Mięśowicz



Ksiądz Maciej Suchodolski

W tym roku, 29 stycznia, minie 71. rocznica śmierci ks. Macieja Suchodolskiego. W nawiązaniu do artykułu „O księdzu Macieju Suchodolskim, wieloletnim proboszczu Targowisk”, który ukazał się w „Piastunie” (nr 5/2015 roku), warto przytoczyć fragment pamiętnika majora Kazimierza Mięśowicza o jego pobycie na plebanii w Targowiskach w 1944 roku. Będzie uzupełnieniem tegoż artykułu i potwierdzeniem zawartej w nim informacji, że podczas okupacji ks. Maciej często ukrywał na plebanii żołnierzy i uciekinierów, m.in. majora Kazimierza Mięśowicza.

## Kim był major Kazimierz Mięśowicz?

Urodził się w 1892 roku w Korczynie. Studiował na Akademii Handlowej w Wiedniu i na wydziale prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Brał udział w I wojnie światowej, podczas której dostał się do niewoli rosyjskiej. Walczył także w wojnie polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej. W 1924 roku awansowany został do stopnia kapitana. W 1936 roku został nadkomisarzem

Komendy Głównej Policji Państwowej w Warszawie. W czasie II wojny światowej znalazł się w obozie internowania w Rumunii, a następnie przebywał w obozie oficerskim dla jeńców w Niemczech.

W 1942 roku został zwolniony z obozu, a następnie mianowano go komendantem powiatowym polskiej policji Generalnego Gubernatorstwa w Krośnie (jego rejon obejmował powiat Krosno i Brzozów, gdzie zlokalizowanych było około 20 posterunków policji, w tym posterunek w Miejscu Piastowym). Stanowisko objął z polecenia okupanta i pełnił do momentu wycofania się Niemców z Krosna w lipcu 1944 r. W czasie służby w tzw. „granatowej” policji był równocześnie oficerem kontrwywiadu AK. Ratował ludzi od śmierci, wywózki do obozów i na przymusowe roboty. Doprowadził do usunięcia ze swojego rejonu trzech najbardziej okrutnych niemieckich żandarmów. W kwietniu 1944 roku uratował mieszkańców Dylągowej przed masową zagładą.

Zbliżał się koniec wojny. Niemcy przegrywali na froncie i zdawali sobie sprawę z konieczności wycofania się z Krosna. Major Mięśowicz słyszał ze strony niemieckich przełożonych, że policja, do której należy, będzie musiała również się z nimi wycofać, w przeciwnym razie zostanie wymordowana przez sowieckie NKWD. Rozpoczęły się alarmy przeciwlotnicze oraz nieoczekiwane apele i zbiórki, podczas których obawiał się, że zostanie złapany i wywieziony na front. Zdecydował się na ucieczkę, obmyślając jednocześnie, jak ukryć żonę i dzieci, mieszkające w Korczynie, do których dołączyć miał po odejściu Niemców.

Czy udało się majorowi uciec przez Niemcami? I jaką rolę odegrał tutaj ksiądz Suchodolski? O tym mówi już

fragment pamiętnika Kazimierza Mięśowicza *Moje wspomnienia*, tom IV. Pamiętnik opublikowany został w *Dziejach Podkarpacia*, tom VI, wydanych przez Podkarpackie Towarzystwo Historyczne.

## Fragment wspomnień Kazimierza Mięśowicza:

*I oto 25 lipca 1944 roku, przyszedłszy rano do biura, otrzymałem rozkaz od Mühlbauera nadania telefonogramu do wszystkich podległych mi posterunków policji:*

*Na dzień 26 lipca br. mają się stawić do Krosna i zameldować w mojej komendzie załogi wszystkich posterunków, przywożąc ze sobą posiadaną broń i amunicję.*

*Zrozumiałem, co to znaczy i nadałem osobiście telefonogram mniej więcej tej treści:*

*Niemcy wycofują się. Kto chce iść z nimi, niech przybywa w dniu jutrzejszym do Krosna. Kto nie może iść, niech idzie dokąd mu się podoba.*

*Liczyłem na to, że Niemcy zdenerwowani swoim dość przykrym położeniem nie będą stosować podsłuchu przy telefonie, zresztą nie miałem innego środka ani sposobu, chociaż przeczuwałem, że to mnie może zgubić.*

*Wyszedłem godzinę później do miasta, nie mówiąc nic nikomu. Tuż przed budynkiem natknąłem się na Mühlbauera. Na twarzy jego dostrzegłem wściekłość i zdenerwowanie. Zapytał mnie, dokąd idę. Odpowiedziałem, że idę służbowo na chwilę do miasta. Usiłując zataić swą wściekłość i wrogość w stosunku do mnie rozkazał, abym wracał do biura, bo są ważne i pilne sprawy. On idzie do magistratu i wraca za pięć minut i chce ze mną rozmawiać.*

*Domyśliłem się wszystkiego. Treść mojego telefonogramu została przejęta przez Niemców. Odwróciłem się na pięcie i skierowałem się w stronę wejścia do biura.*

*Kiedy odwróciłem się i spostrzegłem, że zniknął mi z oczu za rogiem kamienicy,*



*Olbrzymie drzewa otaczały kiedyś kościół w Targowiskach, który sąsiedował z plebanią. Może w jednym z nich schronienie przed Niemcami znalazł major Mięśowicz. Fot. archiwum Zbigniewa Suchodolskiego*

uskoczyłem w bok na ścieżkę prowadzącą wzdłuż Wisłoka w kierunku domu mego szwagra.

Wpadłem szczęśliwie do domu, przebrałem się w ubranie cywilne i pożegnałem się z siostrą, wsiałem na przygotowany już wcześniej rower i wyjechałem z Krosna, polami w kierunku Targowisk, gdzie na plebanii miałem oddanego mi przyjaciela księdza kanonika Suchodolskiego. Tam miała być pierwsza stacja mojej wędrówki po odbiciu się od Niemców. Tuż za mną przybył na plebanie mój łącznik do komendy AK, abym mógł mieć z nią łączność i wiadomości.

Zacny kanonik przyjął mnie z otwartymi ramionami, radując się, że okupacja się kończy. Na plebanii przebywałem incognito, jako bieżeniec ze wschodu. Byłem pewny natychmiastowego pościgu przez Niemców, nie zdając sobie nawet sprawy z tego, jaki u nich panował popłoch z powodu zbliżania się frontu. Na plebanii znalazła przytułek również jedna rodzina ziemiańska, która się tutaj wycofała przed nowym okupantem ze Wschodu. Pierwszy wieczór minął spokojnie, spędziliśmy go na grze w karty (remik) z księdzem oraz z tą rodziną.

Na drugi dzień poszedłem sobie szukać schroniska na łonie natury, na wypadek gdyby Niemcy zrobili oblławę za mną.

Pośród żywopłotu głogowego otaczającego plebanie, stał olbrzymi dąb z dużą wypróchniałą szczeliną u spodu pnia, w której nagromadzono dużo śmieci i odpadków. Wypróbowałem, iż od biedy mógłbym się tam na leżąc zmieścić, choć sytuacja moja nie byłaby do pozazdroszczenia, gdyby przyszło tam dłuższy czas przebywać lub gdyby Niemcy mieli ze sobą psy policyjne. W każdym razie nie mógłbym w tej pozycji użyć broni krótkiej, którą miałem przy sobie. Dzień jednak przeszedł spokojnie, a nawet nie mieliśmy żadnych wiadomości.

Dopiero wieczorem, gdyśmy zasiedli do gry w karty, wróciła z Krosna, dokąd jeździła po zakupy, jedna z pań, należąca do rodziny ziemiańskiej tych bieżenców z Buczacza i na pytanie, co tam w Krośnie słychać, zaczęła opowiadać, że Niemcy jeszcze są, jednak daje się widzieć i odczuć jakiś ruch, jakby związany z wycofywaniem się urzędów z miasta. Poza tym są ogłoszenia, poszukujące jakiegoś majora polskiej policji, który gdzieś zniknął, a był on przez Niemców wyznaczony na starostę miasta, na czas, gdyby się oni musieli chwilowo wycofać.

Jest ruch, bo nikt nie wie, co się z tym majorem stało. Z pewnym dreszczykiem słuchałem tego komunikatu, spoglądając znacząco na księdza, a on na mnie. Dla innych moja osoba była obcą. Noc minęła spokojnie, chociaż nie miałem dobrych przeczuć.

Na drugi dzień wstałem dość wcześnie. Pogoda była aż miło. Około godziny 10 wszedł do mnie ksiądz proboszcz, przywitał się ze mną jakoś bardzo smutno, a na twarzy jego zauważyłem bladość i jakąś poważną troskę. Stał chwilę w pokoju i wyszedł do swojego gabinetu. Poszedłem za nim i zaczęłam się pilnie dopytywać, co mu jest. Czy nie jest chory? Czy mu coś nie dolega? Pod gradem mych pytań puścił wreszcie farbę. Oto we wsi jest gestapo i przetrząsają każdy dom, szukając kogoś.

Natychmiast zrozumiałem, o co chodzi. Na moje pytanie, dlaczego mi o tym zaraz nie powiedział, ksiądz, mając łzy w oczach, odparł, że nie chciał mnie martwić i niepokoić.

Skoczyłem jak oparzony natychmiast do upatrzonej uprzednio, a nieznannej nikomu więcej kryjówki. Ledwie się w niej jakoś rozlokowałem, a Niemcy byli już koło kościoła. Przepytali kręcących się tam wieśniaków, wpadli na plebanie do księdza, a wreszcie zaczęli przeszukiwać ogród. Jeżeli mają ze sobą psy, to zginąłem – ta myśl przebiegła mi przez głowę. Nagle skurczyłem się i ścierpłem cały. Dreszcz przeszedł mnie od stóp do głowy.

Oto, o jakieś 3 metry od żywopłotu dojrzałem dwie pary nóg obutych w żółte cholewy i maszerujące równo wzdłuż niego. Twarzy ich dostrzec z tej pozycji nie mogłem. Szwargotali coś ze sobą w zirytowanym tonie, dostyszałem wyraźnie tylko słowa „dieses Luder” tzn. to bydlę. Przeszli i poszli dalej. Pół godziny później usłyszałem warkot auta ciężarowego. Jeszcze z pół godziny siedziałem w ukryciu, poczym podszedłem pod okno księdza i od niego dowiedziałem się, że pojechali.

Szczególnie dokładnie przeszukiwali tamtejszą szkołę, której kierownika mieli w podejrzeniu, ale mu nic nie zrobili.

Sami byli w strachu, bo sytuacja na froncie była dla nich fatalna. W innym wypadku, oblawa ta, przeprowadzona przez trzydziestu SS-manów, byłaby wypadła znacznie gorzej dla mnie i dla całej rozległej wsi.

Przebywałem jeszcze na plebanii dwa dni, gdy na trzeci dzień zjawił się u mnie

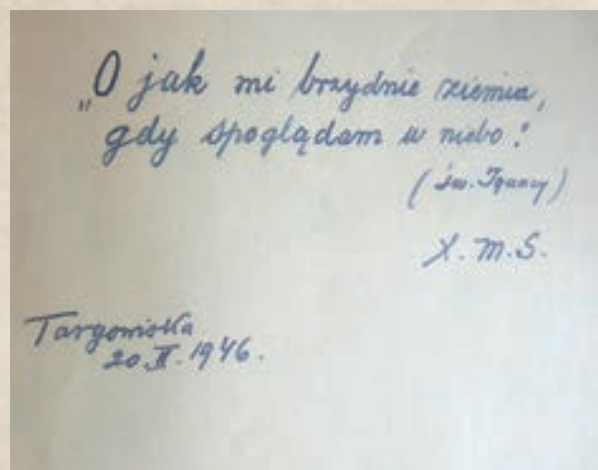


Plebania w Targowiskach, na drugim planie kościół. Dziś już bez otaczających je wiekowych drzew

łącznik Kusiba [członek AK] z Krosna i zawiadomił, że Niemcy opuścili Krosno i że będę teraz potrzebny na miejscu. Pożegnaliśmy się czule z księdzem oraz rodziną bieżenców, życząc sobie spotkania w zdrowiu w niepodległej Polsce, poczym wyruszyliśmy w godzinach przedwieczornych w stronę Krosna.

Majorowi Mięśowiczowi udało się przeżyć wojnę, a zmarł w 1980 roku w Jaśle i tam też został pochowany. Ksiądz Suchodolski, który proboszczem w Targowiskach był od 1926 roku aż do swojej śmierci w 1949 roku, zarówno w czasie wojny jak i po wojnie wielokrotnie był przesłuchiwany przez funkcjonariuszy UB. O tym, jak trudny był to dla niego czas, może świadczyć wpis do pamiętnika mojej mamy Czesławy Klamut. W 1946 roku, cytując św. Ignacego, napisał: „O jak mi brzydnie ziemia, gdy spoglądam w niebo”.

Marta Lorenc



Wpis ks. Macieja Suchodolskiego do pamiętnika Czesławy Klamut

# Odważnie poszli po wodę

O tym, jak w Boże Narodzenie brakło wody w Zakładzie prowadzonym przez ks. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowym

Było to w samo Boże Narodzenie r. 1899. Wiatr od Dukli wył przeraźliwe, wstrząsając całym Zakładem, szyby w oknach drżały i zdawało się, że lada chwila z brzękiem wylecą.

Kurniawa zasłaniała świat na kilka kroków, zasy pyłowe układały się jedna przy drugiej, rosły, grubiały, wyciągały się klinem, tworząc zwłaszcza przy drogach szańce nie do przebycia.

Po mszy św. w kaplicy, zebraliśmy się w refektarzu i pomimo wszystko, co się działo w świecie, wesołość ogólna zapanaowała w całej sali. Bo też było się z czego i cieszyć. Dwóch chłopców czekało już z koszem orzechów, jabłek i łakoci, a inni roznosili kawę, placki, kołaczki, co jak wiadomo rzadkością bywa w Zakładzie, bo zaledwie parę razy do roku. Po odmówionej modlitwie 200 chłopców zasiadło do stołu, rozpoczęło się śniadanie.

Z początku cicho było i spokojnie. Ale w miarę, jak wypróżniły się gar-

nuszki i zniknęły świąteczne przysmaki ze stołu, gwar zaczął się zwiększać, wymiana słów stawała się żywsza, głośniejsza, tu i ówdzie dawało się słyszeć ciche nucenie kolędy, wesołe śmiechy, opowiadania. Słowem, jakiś hałas szczęśliwy wypełnił refektarz i w końcu można było już tylko rozróżnić coraz głośniejsze: para czy nie para – cetno czy licho? – To niektórzy grali w orzechy.

Chmurka niepokoju osiadła tylko na czole gospodarza Zakładu. A gdy kucharz, przybrany świątecznie w biały fartuch, wszedł do refektarza i zbliżył się do niego ze słowami: – wody zabrakło! – zafrasowanie odmalowało się na nim na dobre. Wiedział bowiem on, że wody zabraknie, ale spodziewał się, że dopiero na wieczór, a do wieczora może się wypogodzi... Tymczasem wody brakuje już teraz. A tu taki mróz, zawieja, zasy – ani wozem, ani saniami do stawku się dostać, skąd przez pewien czas dostarczano beczkami wodę do Zakładu.

Zmartwiło go najwięcej, że sam tego załatwić nie może, że do pomocy potrzeba mu będzie kilku chłopców. – A on takby nie chciał w to zimno, w tę burzę, naruszać nikogo, tak nie chciałby nikogo wyciągnąć w tej chwili na świat Boży!

Wstał jednak, zbliżył się do prefekta i począł mu coś tłumaczyć.

Prefekt wyjrzał z niepokojem przez okno, zamyślił się na chwilę i uderzył w dzwonek na stole. Nastąpiła cisza głucha.

– Chłopcy – odzywa się głośno – zabrakło wody w kuchni.

Na te słowa uciszyło się jeszcze bardziej i dreszcz zimny przebiegł po kosiach wszystkich. Samo wspomnienie o nalewaniu wody w taką zawieję przestraszało każdego.

– Nie chciałbym tego ciężkiego zajęcia nakazywać dzisiaj nikomu i nie nakazuję – ciągnął dalej prefekt – ale kto



pójdzie dobrowolnie nalewać wodę ze mną?

Cisza trwała bardzo krótko, bo w tej chwili: – Ja! – krzyknął delikatny, ale krzepki chłopiec Fr. – Ja! – zawołał za nim przyzwyczajony do pracy S. – I ja! I ja! I ja! – zaczęto wołać z każdej strony, z każdego kąta. Powstało zamieszanie, bieganie, ubieranie się na tę wyprawę wśród ogólnego podziwu. Którzy nie mogli już należeć do „bohaterów”, narzucili się im z ciepłymi swetami czapkami, szalami, rękawicami – pomogli im naciągnąć ubranie, przynosili swoje cieplejsze palta i t. d. Zapał ogarnął całą salę taki, że wszystko, co żyło gotowe było rzucić się w śnieg, w zasy, na mróz i wiatry.

A gdy wreszcie z trudem przywieziono wodę przed Zakład, druga partja czekała już z konewkami, aby ją znieść do kuchni, robiąc przy tym tyle krzyku i hałasu, jakby rzeczywiście zwyciężono na całej linii rozszalałą burzę i zawieję...

Patrząc na to wszystko, zrozumiałem jeszcze lepiej, dlaczego Boskie Dzieciątko od pierwszej chwili swego Narodzenia obiera drogę ubóstwa, umartwienia i krzyża... Zrozumiałem lepiej potęgę przykładu...

Fragment „Żywot ks. Bronisława Markiewicza,” autorstwa Ks. S.P.M. (ks. Stanisława Pawła Maciątki), nakładem drukarni „Powściągliwość i Praca” w Krakowie, 1934, str. 98-102 (zachowano oryginalną pisownię)





# Tajemnica czerwonej szminki

## odc. 5

Kontynuując cykl „Tajemnicy czerwonej szminki”, spełniamy obietnicę z poprzedniego numeru i przybliżamy świat wojny, reklamy oraz kobiety w męskim świecie przemocy, wojny i brudu. Współczesne reklamy szminek kojarzą nam się głównie z blichтром, luksusem, wygodą. Myśląc o szmince, wyobrażamy sobie piękną, wątlą kobietę, podążającą upragnioną ścieżką kariery. Nie zawsze tak było i nie zawsze szminka była atrybutem kobiety figlarnej i wątlej.

W okresie II wojny światowej szminka stała się idealnym narzędziem walki kobiet o swoją pozycję, a także symbolem walki kobiet na froncie wojennym. Szminka uzupełniała wizualnie znamienite hasła propagandowe, których siłą była modelka z pomalowanymi na czerwono ustami. W tym czasie narodziły się hasła pobudzające do działania całe środowisko. Sztandarowe hasło „Pracuj jak mężczyzna, wyglądając jak kobieta” było kluczem do całkowitego i aktywnego uczestnictwa kobiet w wojennej maszynie. Najbardziej popularne jednak stało się hasło: „We Can Do It!” (z ang. Możemy to zrobić!). Krótka, ale bardzo dynamiczna forma przekazu doczekała się plakatu, przedstawiającego kobietę w pełnym makijażu, z wyraziście zaznaczonymi czerwonymi ustami. Ubrana w męską koszulę kobieta, z wyrobionymi od pracy mięśniami, symbolizuje upór i pełne poświęcenie dla narodu. Modelka w swojej sile jednak jest w dalszym ciągu kobieca. Przekaz miał być prosty. Kobiety są niezbędne do funkcjonowania mechanizmu. Silne, zdolne do poświęceń i wyrzeczeń, lecz ciągle pozostające sobą.

„Keep Your Beauty on Duty” (z ang. Piękno na posterunku). Reklama ta została stworzona do tego, aby zwiększyć sprzedaż mydła. Przekazuje także ideę robienia tego, co męskie przez kobietę-żołnierza. Przedstawia kobietę ofice-



Kampania We Can Do It!

ra, noszącą czerwoną szminkę i róż do policzków. Kobieta uśmiecha się na tle mężczyzn z bagnetami. Reklama naciąka na używanie mydła, aby utrzymać kobiece piękno i zapach w świecie zdominowanym przez mężczyzn i targanym konfliktami zbrojnymi.

Kobiety z Women's Army Corps (WAC) napisały nawet piosenkę, opowiadającą o ciężkim militarnym życiu, które zostało zmienione za sprawą czerwonej szminki, przykuwającej uwagę wszystkich mężczyzn.

„Baggy trousers, khaki shirt;  
Never a chance to wear a skirt;  
Always knowing where we're at;  
Inside a barbed wire fence...;  
But a smile, a glint, a flick of the head;  
And a dash of lipstick, victory red;  
A friendly manner, a gay repartee;  
And the GI's<sup>1</sup> appear from behind  
every tree.  
We're still women after all!”<sup>2</sup>

Luźne spodnie, koszulki khaki;  
Bez szans na założenie spódnicy;  
Zawsze wiedząc gdzie jesteśmy...;  
Za ogrodzeniem z drutu kolczastego;  
Ale z uśmiechem, blaskiem, frywolnością;  
Z odrobiną szminki, czerwone zwycięstwo.  
A żołnierze wyłaniają się zza każdego drzewa.  
Mimo wszystko wciąż jesteśmy kobietami!

<sup>1</sup> G.I. – Mianem tym określa się żołnierzy, siły zbrojne, jednostki, a także sprzęt armii Stanów Zjednoczonych Ameryki.

<sup>2</sup> Niederriter A., Speak Softly and Carry a Lipstick”: Government Influence on Female Sexuality through Cosmetics During WWII, s.5.



Reklama Keep Your Beauty on Duty

Młode dziewczyny nie zawsze były zaangażowane w wojnę bezpośrednio, lecz ich działania także przyczyniły się do nowego nurtu seksualnego i patriotycznego jednocześnie. Z dziewczyn z sąsiedztwa, tak popularnych do dzisiaj w kulturze amerykańskiej, powstały niesławne ikony seksu. Przedstawiane na obrazach, pocztówkach, na plakatach, malowidłach Pin-Up Girls epatowały kobiecością, prężąc ciała i wypychając usta. Ubrane niekiedy tylko w bieliznę lub skąpe ciuszki, z twarzą pozornie niewinnej dziewczyny, dały ludziom wizualny powód do walki, przypominając im o domu. Podnosiły na duchu żołnierzy i zapewniały pociechę, dodając kobiecego wsparcia. Nazwa Pin-Up wzięła się nie, jak powszechnie sądzono, z upięcia chustki dziewczyn z plakatów. Pin-Up, czyli upięcie, przypięcie, oznaczało sposób, w jaki wykorzystywane były wizerunki kobiet. Żołnierze przypinali bowiem plakaty do szafek, ścian nad łózkami czy nawet do wewnętrznych klap mundurów. Do

dzisiaj seksualność Pin-Up Girls poddawana jest pytaniom o to, gdzie powinna przebiegać linia tego, co jeszcze moralne, a tego, co już moralne nie jest. Co jest sensualne, ale niezbyt seksowne.

W pięciu odcinkach przedstawione zostały historie kobiet, walczących o jedność państwa i swoje miejsce w rozdartym wojną, biedą i konfliktami społeczeństwie, wszelkimi możliwymi sposobami. Jednoznacznie wskazuje to na bardzo ważne społeczne uwarunkowanie kobiet. Ich zmagania udowadniają, że tak prozaiczna czynność jak malowanie ust, może mieć wpływ na społeczną przynależność oraz na ewolucję cech charakteru. Możemy więc z dużą dozą pewności stwierdzić, że makijaż, również ust, determinował i w dalszym ciągu determinuje pewne role w społeczeństwie, uwydatnia cechy charakteru poprzez zwiększoną pewność siebie nie tylko na polu określanym zmysłem wzroku, ale przede wszystkim w obszarach osobowości człowieka. Makijaż zatem był i w dalszym ciągu jest bardzo ważnym elementem psychologii tłumu.

**Tekst i fot. Joanna Ziemiańska-Kielar**

Tekst napisany na podstawie:  
Speak Softly and Carry a Lipstick: Government  
Influence on Female Sexuality through  
Cosmetics During WWII



*Pin-Up Girl zmieniająca koło*



## Kosmetologia ludowa – sosna

Zima, święta Bożego Narodzenia i choinka. Świerk, jodła a czasem sosna. Nie ma co narzekać na kłujące igiełki, tylko jak najszybciej wykorzystaj ten czas i przygotować z nich olejek, tonik lub sól do kąpieli. Sosna pachnie najpiękniej, bo ma najwięcej żywicy. To właśnie jej zapach kojarzy nam się z Wigilią, Nowym Rokiem, prezentami, szczęściem. Nie wyrzucajmy więc sosnowych gałązek, ponieważ są świetnym surowcem kosmetycznym. Martwisz się o wszechobecne, obsypane igiełki? Nie musisz. W śniegu, na zewnątrz, przechowasz gałązki sosny nawet przez 3 miesiące. Mimo że zima nie jest okresem sprzyjającym roślinom, to sosna właśnie w tym okresie ma masę witamin C oraz A, związków siarki i przeciwutleniaczy. To bogactwo składników wzmocni włosy, paznokciom nada blask a zmarszczki staną się jakby mniej widoczne.

### Sosnowy tonik odświeżający

Odmierz szklanek umytych igieł, zalej szklaną wodą. Zagotuj i zostaw aż wystygną. Dolej łyżeczkę octu jabłkowego. Taki tonik może stać dwa tygodnie w lodówce. Działa odkażająco, łagodzi podrażnienia, lekko matuje cerę, więc idealnie sprawdzi się pod zimowy krem. Nakładaj go dłońmi, wklepuj, nie wcieraj, a lepiej się wchłonie.

### Olejek sosnowy do masażu

Masaż olejkami sosnowymi ujędrnia skórę i rozgrzewa. Aby go zrobić, nzbieraj trzy, cztery garście igieł, zanurz w ciepłej wodzie z odrobiną szarego mydła na 15 minut. Starannie opłucz i osusz na ręczniku. Utrzyj w moździerzu i wrzuć do słoika. Zalej połową szklanki bezwonnego oleju, np. ze słodkich mi-

gdałów, słonecznikowego lub z pestek winogron. Odstaw w ciepłe miejsce na tydzień, codziennie potrząsaj. Przenieś naczynie w ciemny i chłodny kąt na kolejne 14 dni, ale już nie wstrząsaj. Na koniec przeceń przez gęstą gazę. Przechowuj w buteleczce z ciemnego szkła. Do masażu wystarczy rozcieńczyć 2 krople łyżką oliwy.

### Sosnowy proszek do maseczek i... mięsa

Dwie garście igieł – nie muszą być świeże, mogą być nawet z choinki – starannie umyj ciepłą wodą i wysusz na ręczniku. Rozłóż cienką warstwę na blasze do pieczenia, wstaw na noc do piekarnika z temperaturą ustawioną na 50°C. Kiedy igły łatwo się zaczną łamać na pół, to znaczy, że są gotowe. Zmiel je na pył w młynku do kawy albo wykorzystaj do tego blender.

Taki proszek idealnie sprawdzi się jako kosmetyk przeciw zmarszczkom. Wystarczy dosypać pół łyżeczki proszku do piany z ubitego białka, miksturę nałożyć na twarz, po czym spłukać po 20 minutach chłodną wodą. Świetna maseczka liftingująca przed wielkim wyjściem, np. przed sylwestrem. Maska zmniejszy bruzdy na czole i ujędrni policzki.

Proszek można wykorzystać również jako dodatek do potraw. Dodawaj go do masła albo posypuj sproszkowaną sosną baraninę, indyka, ryby. Pycha! Spróbuj też z melonami i pieczonymi jabłkami!

Można też łyżeczkę proszku zmiksować z bananem, garścią szpinaku i szklaną wodą – taki koktajl poprawi cerę. Uwaga, sosnowej przyprawy nie mogą używać kobiety w ciąży i karmiące matki.

**Joanna Ziemiańska-Kielar**

# Stanisław Kubal (1967-2019)

25 listopada 2019 roku, w wieku 52 lat, z powodu ciężkiej choroby odszedł od nas Stanisław Kubal. Zmarły to mieszkaniec Targowisk, który angażował się i udzielał dla dobra własnej miejscowości. Od najmłodszych lat jego pasją był sport, a zwłaszcza piłka nożna. Śp. Stanisław to były zawodnik kilku klubów, a także wieloletni działacz i prezes klubu sportowego LUKS „Partyzant” MAL-BUD1 Targowiska. Za jego kadencji Partyzant przeżywał swoje najlepsze czasy w historii, a największym osiągnięciem drużyny był w sezonie 2009/2010 awans do III ligi lubelsko-podkarpackiej, w której to drużyna z Targowisk występowała przez dwa sezony. Miłością do piłki nożnej zaraził swoich dwóch synów, którzy do dziś są blisko związani z klubem. Dodatkowo w ubiegłych latach był także członkiem Rady Sołeckiej w Targowiskach. Ostatnie lata to jednak spore problemy i walka z chorobą, która w ostatecznym rozrachunku zakończyła się tragicznie. Śp. Stanisław był kochającym mężem i ojcem, a także spokojnym, cierpliwym oraz miłym człowiekiem. Dla wszystkich, którzy go znali, a zwłaszcza dla rodziny to ogromna strata...

Pograżona w żalu rodzina



## Koło Gospodyń Wiejskich „Kalina” we Wrocance

KGW we Wrocance powstało w sześćdziesiątych latach ubiegłego wieku. Przewodniczyła mu Bronisława Kucia. Od 1997 roku prowadzona jest kronika.

Panie działały bardzo prężnie, organizując m.in. różnego rodzaju kursy rolnicze, kwiatowe i warzywne, pokazy, a także imprezy z okazji Dnia Kobiet. Koło zaangażowało się również w działalność charytatywną na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka.

Od 1998 r. kołem zarządzała Teresa Litwin. Rozpoczęto coroczną organizację Dnia Seniora. Panie zdobywały wiele nagród i dyplomów w licznych konkursach, np. w konkursie „Baba Liga”. Odbiły także pielgrzymkę do Ludźmierza i Zakopanego, zorganizowały wycieczkę w Pieniny i Góry Świętokrzyskie. Włączyły się również w pomoc powodzią w Sandomierzu.

Kolejną przewodniczącą koła została Krystyna Wyżkiewicz. Kontynuowano dotychczasową działalność. Koło czynnie brało udział we wszystkich imprezach gminnych i wiejskich, typu stoły wielkanocne czy spotkania z Radą Sołecką.

Od 2014 roku przewodnictwem koła objęła Ewelina Lenik, która wniosła wiele ciekawych pomysłów, a koło obrało nazwę „Kalina”. Uszyto nowe stroje. Koło kontynuowało również dotychczasową działalność – organizowano bale andrzejkowe i karnawałowe dla dzieci oraz „dzień truskawki”. W działalność naszej organizacji włączyło się wiele pań z młodszego pokolenia.

Obecnie przewodniczącą koła jest Katarzyna Skubisz. Od lipca 2019 r.

koło zarejestrowane jest w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

KGW „Kalina” pomaga w imprezach i inicjatywach organizowanych we Wrocance. Działamy również charytatywnie, biorąc udział w koncertach. Ostatnio byliśmy w Besku.

Pragniemy działać jak dotychczas, a równocześnie ciągle się rozwijać. Obecnie siedzibą koła jest jedno z pomieszczeń w Domu Ludowym we Wrocance i tam przechowujemy całą dokumentację.

Zarząd KGW we Wrocance

### PRZEPIS

#### Sernik Teresy

Zrobić cienkie kruche ciasto.

2 kg miękkiego białego sera (zemiać 2 razy)

10 – 12 jajek

200 ml śmietany 30% lub domowej

2 szklanki cukru

2 budynie śmietankowe bez cukru

cukier waniliowy

2 – 3 łyżki dobrej mąki lub krupczatki (na koniec)

Do sera dodać żółtka i zmiksować. Dołożyć resztę składników, wymieszać. Z białek ubić pianę na sztywno i wymieszać, dodając na końcu mąkę.

Na kruche (surowe) ciasto wylać masę serową, piec w piekarniku w 180 stopniach około godziny. Sernik z wierzchu ma mieć brązowy kolor, dopiero wtedy jest upieczony.

Po wyciągnięciu obkroić brzegi nożem i zostawić do wystygnięcia, bo wtedy równo osiada. Lekko ciepły odwrócić ciastem do góry. Nie przejmować się, jak pęknie. Tak ma być, bo dobry sernik zawsze pęka!

# III Halowy Turniej Piłki Nożnej

15 listopada 2019 r. w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Rogach rozegrany został III Gminny Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Dyrektora GOK, którego organizatorem był Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym.

Turniej rozegrany został w kategorii szkoła podstawowa rocznik 2008 i młodszy. W rozgrywkach udział wzięło 6 zespołów: Głowienka, Miejsce Piastowe, Rogi I, Rogi II, Wrocanka, Zalesie. Drużyny rozlosowane zostały do dwóch grup: Gr. A – Rogi II, Głowienka, Miejsce Piastowe; Gr. B – Rogi I, Wrocanka, Zalesie.

**Wyniki meczów grupowych:** Gr. A: Rogi II – Głowienka 0:4, Głowienka – Miejsce Piastowe 1:2, Rogi II – Miejsce Piastowe 2:4; Gr. B: Rogi I – Wrocanka 6:0, Wrocanka – Zalesie 0:2, Rogi I – Zalesie 7:0

**Wyniki meczów półfinałowych:** Miejsce Piastowe – Zalesie 4:0, Głowienka – Rogi I 0:5

Zwycięskie drużyny rozegrały mecz o pierwsze miejsce, w którym Rogi I pokonały Miejsce Piastowe 5:0. W meczu o trzecie miejsce Głowienka zwyciężyła Zalesie 2:1. Został także rozegrany mecz o piąte miejsce w którym Rogi II pokonały Wrocankę 3:0.

Najlepszym bramkarzem został Jakub Piękoś (Głowienka), najlepszym strzelcem Piotr Knap (Rogi), a najlepszym zawodnikiem Jakub Stec (Miejsce Piastowe). Nagrody dla zwycięzców w postaci pucharów, dyplomów i słodyczy wręczał dyrektor GOK w Miejscu Piastowym Janusz Węgrzyn. Mecze sędziował Sławomir Kielar. Zabezpieczenie medyczne pełniła Renata Rygiel.

Leszek Zajdel, fot. Janusz Węgrzyn



I miejsce – Rogi I



II miejsce – Miejsce Piastowe



III miejsce – Głowienka

# Siatkarski turniej strażacki

W sobotę, 30 listopada 2019 r., w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Głowience odbył się VIII Powiatowy Turniej Piłki Siatkowej Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, którego organizatorami byli: wójt Gminy Miejsce Piastowe, Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym, Zarząd Oddziału Powiatowego Związków Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Głowience.

Oficjalnie zawody otworzyła zastępca wójta Magdalena Hec-Mrozek w towarzystwie zaproszonych gości: wiceprezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związków Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Józefa Tuckiego, przewodniczącego Rady Gminy Wiesława Habrata, radnego Janusza Lenika, dyrektora Szkoły Podstawowej w Głowience Krzysztofa Romana, dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym Janusza Węgrzyna, wiceprezesa naczelnika OSP Głowienka druha Mariana Płouchy oraz prezesa zaproszonej jednostki DHZ Olśavce ze Słowacji Sławomira Havira.

Do turnieju przystąpiło sześć jednostek OSP: Głowienka, Korczyna, Moderówka, Olśavce, Targowiska i Tylawa. Drużyny, po przeprowadzonym losowaniu, rywalizowały w dwóch grupach.

Wyniki meczów grupowych:

Grupa A: DHZ Olśavce – OSP Tylawa 2:0 (25:15; 25:16), OSP Tylawa – OSP Targowiska 0:2 (14:25; 19:25), DHZ Olśavce – OSP Targowiska 0:2 (18:25; 11:25)

Po rozgrywkach w grupie A pierwsze miejsce zajęła OSP Targowiska, drugie DHZ Olśavce, a trzecie OSP Tylawa.

Grupa B: OSP Głowienka – OSP Korczyna 0:2 (19:25; 20:25), OSP Korczyna – OSP Moderówka 2:1 (14:25; 25:21; 15:13), OSP Głowienka – OSP Moderówka 0:2 (21:25; 13:25).

W grupie B na pierwszym miejscu w tabeli znalazła się OSP Korczyna, na drugim – OSP Moderówka, a trzecim OSP Głowienka.

Zwycięskie drużyny rozegrały mecz o pierwsze miejsce, w którym OSP Korczyna pokonała OSP Targowiska 2:0 (25:23; 25:16). W meczu o trzecie miejsce OSP Moderówka zwyciężyła DHZ Olśavce 2:0 (25:13; 30:28).

Drużyny z miejsc I – III otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy, pozostałe drużyny dyplomy za udział. Zostały także przyznane nagrody indywidualne w postaci statuetek dla najlepszego atakującego – Kristiana Angelovica z DHZ Olśavce oraz najlepszej rozgrywającej – Angeliki Dubiel z OSP Moderówka.

Nagrody wręczali: wiceprezes ZOP ZOSP RP Józef Tucki, przewodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat oraz wiceprezes naczelnik OSP Głowienka druha Marian Płoucha. Mecze sędziowali: Janusz Eustachiewicz i Jerzy Janusz. Zabezpieczenie medyczne pełniła Sylwia Liebner.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowanie dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Głowience Krzysztofowi Romanowi za udostępnienie obiektu sportowego do rozegrania turnieju oraz paniom kucharkom, które dla wszystkich uczestników przygotowały ciepły posiłek.

Patronat medialny nad imprezą sprawowali: Krośnieński Portal Ratowniczy krosno112.pl, terazkrosno.pl oraz dwumiesięcznik mieszkańców gminy Miejsce Piastowe „Piastun”.

Tekst i fot. Janusz Węgrzyn



I miejsce – OSP Korczyna



II miejsce – OSP Targowiska



III miejsce – OSP Moderówka



# Turniej piłki ręcznej dziewcząt

5 grudnia 2019 r. w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Rogach rozegrany został IX Mikołajkowy Turniej Piłki Ręcznej Dziewcząt, którego organizatorem był Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym. Zawody oficjalnie otworzył dyrektor GOK w Miejscu Piastowym Janusz Węgrzyn.

Turniej rozegrany został w dwóch kategoriach: szkoła podstawowa do VI klasy i szkoła podstawowa VII i VIII klasy. W kategorii szkoła podstawowa do VI kl. udział wzięło pięć drużyn rywalizujących w jednej grupie w systemie „każdy z każdym”. W wyniku rywalizacji pierwsze miejsce zajęła SP Głowienka, drugie SP Targowiska, a trzecie SP Rogi. Poza podium znalazły się SP Miejsce Piastowe i SP Łężany.

Zostały przyznane nagrody indywidualne dla najlepszej bramkarki – Martyny Wołtosz z Rogów, najlepszej strzelczynie – Julii Majerskiej z Głowienki oraz najlepszej zawodniczki – Kingi Penar z Targowisk.

W kategorii szkoła podstawowa VII i VIII klasy rozgrywki prowadzone były w dwóch grupach. Zwycięzcy grup rozegrali mecz o pierwsze i drugie miejsce, w którym szczyornistki z Targowisk pokonały swoje rówieśniczki z Łęzan 3:0. W meczu o trzecie miejsce dziewczęta z Miejsca Piastowego pokonały koleżanki z Rogów 2:0.

W tej kategorii najlepszą bramkarką została Amelia Bocianowska z Miejsca Piastowego, najlepszą strzelczynią – Aleksandra Kaszowska z Łęzan, a najlepszą zawodniczką Wiktoria Frydrych z Targowisk. Nagrody w postaci pucharów, dyplomów i słodczy wręczał dyrektor GOK w Miejscu Piastowym Janusz Węgrzyn. Mecze sędziowała Grażyna Biduś. Zabezpieczenie medyczne pełniła Renata Rygiel.

Leszek Zajdel,  
fot. Janusz Węgrzyn

## Zwycięskie drużyny turnieju

### Kategoria 1



I miejsce – SP Głowienka

### Kategoria 2



I miejsce – SP Targowiska



II miejsce – SP Targowiska



II miejsce – SP Łężany



III miejsce – SP Rogi



III miejsce – SP Miejsce Piastowe



Najlepsze zawodniczki, bramkarki i strzelczynie (od lewej): Kinga Penar, Julia Majerska, Martyna Wołtosz, Aleksandra Kaszowska, Amelia Bocianowska, Wiktoria Frydrych



## Mikołajkowy turniej piłki nożnej

14 grudnia 2019 r. w Krośnie, na Profbud Arena, odbył się „Mikołajkowy turniej piłki nożnej ORLEN dla dzieci”.

W turnieju uczestniczyło 6 drużyn w kategorii młodzików (orlików). Pierwsze miejsce zajęła Koniczynka Krosno, drugie Orzeł Pustyny, a na najniższym stopniu podium uplasowała się pierwsza drużyna LKS Lubatowa. Kolejne miejsca zajęły odpowiednio: Partyzant MAL-BUD1 Targowiska, Iwonka Iwonicz i druga drużyna z Lubatowej. Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym”. Poniżej przedstawiamy wyniki wszystkich spotkań i klasyfikację końcową.

Organizatorem turnieju był LUKS Partyzant MAL-BUD1 Targowiska, a sponsorem PKN ORLEN jako „Sponsor szkoleń piłkarskich dzieci i młodzieży w Klubie”.

### Wyniki spotkań

LKS Lubatowa II - Partyzant MAL-BUD1 Targowiska **0:4**  
 Orzeł Pustyny - Iwonka Iwonicz **3:0**  
 Koniczynka Krosno - LKS Lubatowa I **5:0**  
 LKS Lubatowa II - Iwonka Iwonicz **1:3**  
 Partyzant MAL-BUD1 Targowiska - LKS Lubatowa I **1:1**  
 Orzeł Pustyny - Koniczynka Krosno **0:0**  
 LKS Lubatowa II - LKS Lubatowa I **1:4**  
 Iwonka Iwonicz - Koniczynka Krosno **0:5**  
 Partyzant MAL-BUD1 Targowiska - Orzeł Pustyny **1:2**  
 LKS Lubatowa I - Orzeł Pustyny **2:2**  
 Iwonka Iwonicz - Partyzant MAL-BUD1 Targowiska **1:4**  
 LKS Lubatowa II - Orzeł Pustyny **0:3**  
 Koniczynka Krosno - Partyzant MAL-BUD1 Targowiska **3:0**  
 LKS Lubatowa I - Iwonka Iwonicz **3:1**  
 LKS Lubatowa II - Koniczynka Krosno **0:7**

### Klasyfikacja końcowa:

Lp.	Drużyna	Punkty	Bramki
1.	Koniczynka Krosno	13	20 - 0
2.	Orzeł Pustyny	11	10 - 3
3.	LKS Lubatowa I	8	10 - 10
4.	Partyzant MAL-BUD1 Targowiska	7	10 - 7
5.	Iwonka Iwonicz	3	5 - 16
6.	LKS Lubatowa II	0	2 - 21



Tekst I-UKS "Partyzant MAL BUD1" Targowiska, fot. Michał Rysz

## Gminny turniej badmintonu

21 grudnia 2019 r. w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Miejscu Piastowym rozegrany został VIII Gminny Turniej Badmintonu. Organizatorem turnieju był Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym. W rozgrywkach udział wzięło 18 zawodników rywalizujących w czterech kategoriach.

Zawodnicy z miejsc I – III odebrali nagrody w postaci pucharów i dyplomów, pozostali otrzymali dyplomy za udział, natomiast wszyscy uczestnicy – słodycze. Nagrody wręczał specjalista ds. sportu Leszek Zajdel. Mecze sędziowali Tomasz Gorczyca i Leszek Zajdel. Turniej badmintonu zamykał ubiegłoroczne gminne rozgrywki sportowe.

Organizator składa serdeczne podziękowanie dla dyrektora SP w Miejscu Piastowym Małgorzaty Staniszk-Krupy za udostępnienie obiektu sportowego do rozegrania turnieju.



Zwycięzcy gry podwójnej

### Zwycięzcy turnieju

#### Kategoria szkoła podstawowa do VI klasy (dziewczeta):

1. Natalia Guzik (Miejsce Piastowe)
2. Wiktoria Guzik (Miejsce Piastowe)
3. Magdalena Charzewska (Targowiska)

#### Kategoria szkoła podstawowa do VI klasy (chłopcy):

1. Łukasz Klara (Miejsce Piastowe)
2. Maksymilian Mazur (Miejsce Piastowe)
3. Kacper Klara (Miejsce Piastowe)

#### Kategoria ponadpodstawowa/seniorska:

1. Tomasz Gorczyca (Głowienka)
2. Dawid Zajdel (Miejsce Piastowe)
3. Łukasz Mazur (Miejsce Piastowe)

#### Kategoria gra podwójna – open:

1. Łukasz Mazur/Dawid Zajdel
2. Tomasz Gorczyca/Stanisław Pobuta

Leszek Zajdel



Szczęśliwego  
Nowego Roku  
2020

Życzymy, aby każdy kolejny dzień Nowego Roku dostarczył Wam radości, pozbawił trosk i dał nadzieję na lepsze jutro.

Niech Rok 2020 będzie rokiem zrealizowanych planów, osiągniętych sukcesów i spełnienia najskrytszych marzeń.

Zastępca Wójta

Magdalena Hec-Mrozek

Wójt Gminy

Dorota Chilik

Przewodniczący Rady Gminy

Wiesław Hąbrat

